

Środa 6. czerwca 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Przestroga dla Litwy. „Wolę śmierć, niż małżeństwo”. -- Wyrafinowana zbrodnia.

Z Rady Ligi Narodów.

Genewa, 4 czerwca. (Pat.). Rada Ligi Narodów zebrała się dziś przed południem pod przewodnictwem przedstawiciela Kuby w celu odbycia swojej 50-tej sesji, która potrwa około tygodnia. Na obecnej sesji Rady Ligi N. Polskę reprezentuje min. Zaleski.

Na porządku dziennym znajduje się około 40 spraw. Najważniejsze z nich są: konflikt polsko-litewski, spór między Węgrami i Rumunją w sprawie węgierskich optantów w Siedmiogrodzie, sprawa niemieckich szkół mniejszościowych na polskim Górnym Śląsku, sprawa położenia mniejszości albańskiej w Grecji, kwestja ostatecznego przyjęcia planu budowy pałacu Ligi Nar., wreszcie afera w St. Gotthard.

Genewa, 4 czerwca. (Pat.) Na posiedzeniu inauguracyjnym Rady Ligi Narod. na wniosek przedstawiciela Rumunji, Antonianu, postanowiono wstawić na porządek dzienny sesji wrześniejsze prace komisji rozbrojeniowej i komitetu dla spraw arbitrażu i bezpieczeństwa.

Członkom Rady przedstawiony został tekst noty min. Zaleskiego do premiera Waldemarasa z okazji ogłoszenia Wilna w nowej konstytucji litewskiej stolicą Litwy.

Genewa, 4 czerwca. (AW.) „Journal de Geneve” daje wyraz wątpliwości, jakoby Liga Nar. chciała rozstrzygnąć raz jeszcze kwestję Wilna, poruszona ostatnio w proklamacji prezydenta Litwy kowieńskiej. — Dziennik wnioskuje, że Liga może tylko pośredniczyć w zatargu prowokowanym przez Litwę. Prawdopodobnym, że Chamberlain udzieli Litwie napomnienia.

Radjodepesza z „Italji”.

Moskwa, 4 czerwca. (Pat.). Agencja Tass podaje, że radioamator z Wozniesienska nazwiskiem Szmid, przejął na fali 33-35 m, odpowiadającej długości fal, wysyłanych przez stację nadawczą „Italji” następującą radiodepeszę:

„Italia” - Nobile. Franz Joseph S. O. S. — S. O. S. — S. O. S. — S. O. S. Tirri. Te no... Ihn...

Komitet akcji pomocy dla generała Nobile przypuszcza na tej podstawie że „Italia” zmuszona była wylądować na ziemi Franciszka Józefa.

Pielgrzymka do Mekki.



W tych dniach obchodzi cały świat mahometański uroczystość pielgrzymki do Mekki, trwająca 4 dni. W historycznym ośrodku tej uroczystości znajduje się miasto MEKKA, miejsce urodzenia Mahometa, odwiedzane corocznie przez 100.000 pielgrzymów.

Mekka posiada 80.000 mieszkańców i leży w jałowej, nieurodzajnej okolicy. W środku doliny Mekki leży KAABA, święty przybytek mahometański, do którego nie mają wstępu wyznawcy innej religii. W dziedzińcu wielkiego meczetu w Mecce (nasza rycina) znajduje się czworoboczny budynek, wysoki na 11 m, a szeroki na 8 metrów. W środku znajduje się t. zw. Czarny Kamień, który całują wszyscy pielgrzymi. Kaaba jest również punktem orientacyjnym dla wiernych w czasie modlitwy.

Zajęcie Pekinu.

Londyn, 4 czerwca. (AW.) Przedmieścia Pekinu zostały wczoraj zajęte przez przednie strażnice wojsk południowych. Oddziały mongolskie gen. Fenga rozpoczęły na całej linii rabowanie i plądrowanie. Powszechnie przypuszczają, że zajęcie Pekinu zakończy wojnę domową w Chinach. Część Pekinu, w której znajdują się poselstwa zagraniczne, została otoczona okopami i drutami kolczastymi. Dzielnicy tej strzegą oddziały amerykańskie i japońskie.

Landyn, 4 czerwca. (AW.) Marsz. Czang-Tso-Lin przed opuszczeniem Pekinu polecił ogłosić przez radio oraz afiszami rozlepionymi w stolicy, że operacje wojskowe powinny

ustać i że naród chiński powinien sam sobą rządzić.

ZNIESIENIE PASZPORTÓW ULGOWYCH

Warszawa. (AW.) Jest rzeczą prawdopodobną — jak pisze „Express Por.” — że już na jesień zniesione będą wszelkiego rodzaju paszporty ulgowe (kupieckie, przemysłowe, naukowe itp.) i że dla wszystkich paszportów ustalona będzie cena nieprzekraczająca kwoty 50 zł.

SNIEG W TATRACH.

Zakopane, 4 czerwca. (AW.) W górach spadł duży śnieg. Temperatura w Zakopanem obniżyła się bardzo znacznie. W niedziele wszystkie okoliczne grzbiety górskie pokryte były śniegiem.

Spokojnie.

Panika wśród konserwatystów. — Schadenfreude endeków. — Tarcia wśród P. P. S. — Umiar w rządzie.

Obrady nad budżetem w plenum rozpoczęły się wśród tego nastroju podniecenia, który niedawno w jednym z artykułów na łamach naszego pisma scharakteryzowaliśmy. Do wytworzenia tego nastroju — trzeba to przyznać — przyczynili się głównie konserwatyści, którzy z powodu niedyspozycji marsz. Piłsudskiego stracili zupełnie głowy. Typowym przykładem panikarskiego nastroju, jaki oświadczył konserwatyści, jest artykuł „Czasu“ z 28 maja pt.: „Bogowie łakną krwi“. Przewidywanie jakiegoś starcia, niemal krwi rozlewu, oczekiwanie na odezwanie się rządu i zachęta, żeby, póki czas, urządzić jeszcze reformę Konstytucji w tym duchu, któryby konserwatystom, tym generalom bez wojska, zapewniał możność przywilejów. Jeśli prasa endecka wygarnia teraz różne powiedzenia konserwatywne, to naprawdę trudno się nie śmiać, bo to i dyktatury pełnej niema i Sejm coś zaczyna podnosić głowę i nowe podatki trzeba płacić „A rząd milczy...“.

Nie bez racji więc pisze z typową „Schadenfreude“ „Gazeta Warszawska“ o „Melancholji Czasu“ i o „Niepokoju wśród trójumfatorów“. „Czas“ wszak wywodzi, że „sytuacja wewnętrzna jest przesycona elektrycznością i że o wyładowanie teraz bardzo łatwo“. „Głos Narodu“ wysmiewa się z „Czasu“, że zaczyna kokietować inne stronnictwa. „Czas“ bowiem pisał, że przy sposobności obrad nad budżetem mógłby się wy-

tworzyć kontakt i porozumienie między stronnictwami, które pragną wstrząśnienia państwa“. Słowem, konserwatyści się boją.

Nieco inny jest nastrój wśród P. P. S. Był on zrazu bardzo buńczuczny. W „Robotniku“ z 27 maja wypisał p. Niedziałkowski „Co dalej?“. Dostępie miękkie jednak są jego wywody. Trudno mu nie przyznać racji, jeśli wywodzi, że nie można Polska rządzić bez demokracji i przeciwko demokracji. — Ale PPS. nie może teraz zbyt estro występować, z powodu różnych przykrych spraw wewnętrznych, jak np. ostatnie wystąpienie R. Minkiewicza przeciwko prezesowi Rady Miejskiej Jaworowskemu i przeciw „Jaworowszczyźnie“. Polkał skromnie „Robotnik“ tę pigułkę i coś lekko tylko zakwilił. Wewnątrz P. P. S. są poważne tarcia. To też mowa posła Niedziałkowskiego, choć zawierała pewne momenty bardzo poważnej i zasadniczej rozprawy z rządem, była bardzo umiarkowana w tonie. Świetny był jej ustęp o „partyjniectwie“. Równie i poseł Woźnicki wyznał otwarcie, że „Wyzwolenie“ ma już dość opozycji i skończył okrzykiem na cześć marsz. Piłsudskiego.

A więc tak źle nie jest, jak się konserwatyści boją. To też rację ma p. Stroński, który teraz zdaje się znowu się do rządu zbliża, (zbliżają się teraz i inni, np. Korfanty, a oddalają znowu inni...), że będzie „bez rozgrywki“. Wicepr. Bartel wypowiedział bardzo spokojną i mądrą mowę, stanowczo

ale rzeczowo przeciwstawił się określeniom koncesji i z wielką odwagą wystąpił w obronie urzędników. A więc konserwatyści mogą spać spokojnie. Na rewolucję się nie zanoszą! Będą jeszcze burzliwe momenty w dyskusji, ale skończą się z pewnością spokojnie. —

Dwa pokrzywdzenia kolejarzy nieetatowych.

Zmniejszenie zasiłków za ćwiczenia rezerwy i sprawa zwrotu opłat szkoln. za dzieci.

Wobec zbliżających się ćwiczeń rezerwistów należy przypomnieć, że rodziny powołanych pracowników kolejowych nieetatowych otrzymują obecnie zasiłki w wysokości tylko 1 zł. dziennie. Dawniej stosowano w tym wypadku ustawę z 11 lipca 1919 wedle którego pracownikom tym na czas ćwiczeń wypłacano pełne uposażenie. Dopiero w ub. roku wydano rozporządzenie, że nieetatowi nie mogą być uważani za pracowników państwowych w rozumieniu ustawy z 11 lipca 1919, natomiast odnosi się do nich ustawa z 22 marca 1923 (o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe).

Takie ujęcie sprawy jest bardzo krzywdzące i wprost skazuje rodziny powołanych na nędzę w czasie, gdy ci pełnią swój obowiązek wobec państwa, a ponadto jest niezgodne z brzmieniem ustawy z 11 lipca 1919 i rozporządzenia nr. 1142 (wzgl. 1143) z r. 1923. Ustawa z r. 1919 mówi wyraźnie o osobach, powołanych do spełnienia funkcji urzędowych bądź stałe, bądź prowizoryczne i pobierających uposażenie ze Skarbu Państwa, a nieetatowi kolejarze pod tę kategorię podpadają. Z drugiej strony rozporządzenia nr. 1142 i 1143 orzekły, że aż do wydania nowych przepisów o zasiłkach dla kole-

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Powieść fantastyczno-egzotyczna
w trzech częściach.

Część pierwsza.

OLBRZYMY.

(Ciąg dalszy).

— Jesteśmy w podziemnym krużgan-
ku — a głos jej brzmiał jakby drżąco:
— Daleko jeszcze do świątyni?

— Ho, ho. I jak jeszcze daleko, — odparła. Szybko ruszyli w drogę. Blask pochodni rozjaśniał mroki nieprzebite, ale rozjaśniał tylko przestrzeń najbliższą. Czy z przodu, czy z tyłu, poza sferą światła czaiła się czarna, niesamowita czelusć, bezdenna. A na lewej ścianie, blaskiem smolnego łuczywa oświetlonej, płynęły szybko dwie czarne plamy, dwa cienie. Przodem sunął mały cień, szczupły, smukły... to Othe. Nieco dalej kołysał się wielki cień Olbrzyma Hansa.

Z zachwytem spoglądał Niemiec na swą przewodniczkę. W świetle pochodni, rude jej włosy wyglądały jak iskrzący się snop płomieni. Blade zazwyczaj policzki okrasily rumieńce szkarłatine. Może wywołało je wzruszenie, a może były tylko wynikiem świetlnych refleksów, lecz barwiły jeszcze twarzyczkę tak ślicznie, że Othe brnąca przez mroki z pionącym łuczywem we wzniesionej dłoni, zdawała się być zjawiskiem nierealnym, jakąś wieszczką, boginką uroczą, wyśnioną z bajki królową. Hans tak dalece dał się podbić temu wrażeniu, że szedł jak w śnie i zupełnie nie odczuwał, jak długo już idzie. Dopiero, gdy pochodnia niesiona przez kobietę zaczęła przygasać i trzeba było zapalić drugą, ocknął się z zadumy.

— Daleko jeszcze?

— Dochodzimy do podziemia świątyni.

— Więc dalej w drogę, — zawołał. Lecz Othe pochwyliła jego dłoń i przesywając go wzrokiem, rzekła bardzo uroczyście:

— Pamiętaj, że przyrzekłem mi, iż zostanę królową, taką samą, jakie są w waszych krajach. Pamiętaj, że przysiągłeś.

— Przysiągłem i dotrzymam. Ciekawym, ile razy jeszcze powrócimy do tego tematu. Przecież gdybym był nie chciał uczynić cię władczynią, nie byłbym ci nawet opowiadał o urządzeniach w naszych krajach.

— Tak. Opowiadałeś mi prześliczne rzeczy. Więc ja także będę miała na głowie koronę, a w ręku berło.

— Ależ tak, Othe. Nie traćmy czasu. Tam już Müller wyruszył zapewne z kamieniołomów. Jeżeli chcesz koniecznie rozmawiać, to owszem ale nie zatrzymujmy się w pochodzie. A zatem naprzód! moja śliczna królowo. Trzeba sobie wywalczyć drogę do tronu.

Hans wyrzekł te słowa z patosem i pociągnął towarzyszkę za rękę. Ruszyli w dalszą drogę rozmawiając.

Zdanie olbrzyma, że trzeba sobie drogę do tronu wywalczyć zatroskało wyspiarke.

— Jakto wywalczyć? — spytała lekliwie: — Mówiłeś, że skoro tylko będziesz miał te żełazne rury w rękach, wszyscy się zgodzą na wszelkie twoje życzenia i okrzykną mnie królową. Wspomniałeś, że conajwyżej z kapłanami przyjdzie walkę stoczyć.

— Tak przypuszczam, jednakże bardzo możliwe, że kapłani pociągną za sobą jakąś część wojska. Jeżeli ich zdołamy zaskoczyć, wszystko będzie dobrze i prawdopodobnie obejdzie się bez krwi rozlewu.

— Oh, to dobrze! Nie chciałabym, aby ktokolwiek przeze mnie zginął.

— Więc przyspieszmy kroka. Po chwili stanęli w labiryncie podziemnych ganków. Dotychczasowy kurytarz rozdawał się i zamiast jednej, dwie czelusci zielejące mrokami ukazały się przed oczyma idących. Othe przystanęła. Wskazując wyciągniętą rączką lewy krużganek, wyszeptała:

— Tam są cele dla świętokradców.

— Tak?

— Tak...

— Dużo ich tutaj siedzi!

— Tylko jeden, ten wasz towarzysz, który zabił kapłana.

— Ach, Henryk! W zaufaniu mogę ci powiedzieć, że to nie on udusił tę szpiczastą czapkę, ale kto inny.

— Więc cierpi niewinnie. Jak mogłeś do tego dopuścić?!

— Chodźmy dalej. Prowadź, Othe. Nie mamy czasu na roztkliwianie się.

Othe szła teraz znacznie wolniej. Tej części podziemia nie znała. Nie była tu jeszcze nigdy. Więc z kolei Hans szedł przodem, rozglądając się na wszystkie strony, czy nie zobaczy gdzie upragnionych Mauserów. Lecz labirynt ganków był tak spleciony, tyle miał rozmaitych rozgałęzień, że ku swemu zdumieniu i przerażeniu zarazem, spostrzegł Niemiec, po dłuższym czasie, że ponownie zaszedł w stronę cel więziennych.

Nie był w stanie zorientować się, czy przeszła już jedna godzina, czy dwie, trzy, lub więcej, lecz zmęczenie w nogach i ostatnie dwie pochodnie jakie jeszcze pozostały wskazywały na to, iż sporo już czasu ubiegło i słońce musiało wzejść od dobrej chwili... Wtedy błysła mu myśl nowa. Podejrzując Henryka o znowę z Anglikiem i wyspiarzami, przypuszczał, że młody Polak zna kryjówkę, w której schowano karabiny. Skoro zaś znał, to za cenę odzyskania wolności wskaże ją z pewnością. Innego wyjścia z sytuacji nie było. Udając się na dzisiejszą wyprawę w podziemia, nie przypuszczał Hans, że zastanie tutaj taką skomplikowaną gmatwaninę ganków, w której można błądzić całymi dniami, podczas, gdy tam na powierzchni ziemi miały się niehawem rozstrzygnąć losy wyspy. Toteż zdecydowawszy się raz, na uwolnienie towarzysza, polecił Othe aby go zaprowadziła pod drzwi celi więźnia.

(C. d. n.).

jarzy-rezerwistów mają obowiązywać przepisy ustawy z 11 lipca 1919.

Kolejarze nieetatowi spodziewają się, że Min. Komunikacji uwzględni ten słuszny punkt widzenia i nie skaze ich rodzin na nędzę w okresie ćwiczeń wojsk. żywicieli.

Drugą sprawą, dotyczącą nieetatowych kolejarzy, jest kwestja zwrotu opłat za dzieci tych pracowników. uczęszczające do prywatnych zakładów naukowych średnich.

Najgorzej materialnie sytuowani pracownicy, tj. nieetatowi muszą ponosić opłaty za posyłanie dzieci do szkół, podczas gdy etatowym są one zwracane. W wielu wypadkach stan taki uniemożliwia wprost kształcenie dzieci. Wątpię nie należy, że i tę anomalję usunie Min. Komunikacji przez wydanie odpowiednich zarządzeń.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Normy obliczania wkładek ubezpieczeniowych.

Jak donoszą z Warszawy, Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych przygotował zawiadomienia, które będą następnie opublikowane, w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Według tego obwieszczenia, zgłoszenia osób, podlegających ubezpieczeniu, będą musiały być dokonane najdalej w przeciągu dni 30 od dnia opublikowania obwieszczenia. Obwieszczenie zawiera dokładne wyjaśnienia, odnośnie do osób, podlegających ubezpieczeniu, oraz odnośnie do wysokości składek ubezpieczeniowych. Ponadto znajduje się tam wyjaśnienie w sprawie osób, które posiadają kilka zajęć.

W stosunku do pracownika, który ma kilka zajęć, a suma wynagrodzeń przekracza podstawową składkę najwyższej grupy zarobkowej, to znaczy 720 zł., oblicza się składkę według wynagrodzenia za poszczególne zajęcia kolejno, poczynając od tego zajęcia, któremu pracownik poświęca najwięcej czasu, a przy równości czasu, od tego zajęcia, za które pobiera najwyższe wynagrodzenie. Przy wypłacie dziennej wynagrodzenia, za wynagrodzenie miesięczne przyjmuje się 25-krotne wynagrodzenie dzienne, przy wypłacie zaś tygodniowej, 4-krotne wynagrodzenie tygodniowe.

Czemu razić oczy?
Przecież możesz Twoje 2279

=PIEGI=

znakomicie
usunąć
LESCHNITZERA
maścią i mydłem

W aptekach i drogerjach maść 3'15, mydło 2'30.
Gdzie niema, wprost u firmy Aptekarz
Dranecz i Ska Bielsko.

mu, by protokolant u swego stołu nie drzemał i by dziennikarze nie opowiadali sobie cicho swych historyjek. Nie przeszkadza to też, by, gdy prokurator przy jakiejś propozycji zamieniał słowo, publiczność nie wybuchła śmiechem.

Nie śmieje się jednak tylko publiczność. Uśmiecha się i trybunał, uśmiechają się i obrońcy i przysięgli, ba uśmiech zjawia się i na ustach oskarżonych.

Nauka: I największa tragedia nie jest tragiczna, by uśmiech nie miał w niej też swej chwilkę.

Panie i panowie — mówił stale prokurator, zwracając się do przysięgłych. Znajdywały się bowiem wśród nich — dwie kobiety. Skoro już mowa o przysięgłych, eikawem jest, że dostali oni w przeddzień wyroku anonimowe listy, w których grożono im na wypadek, gdyby oni odważyli się sądzić inteligentów. Ciekawym zbiegiem okoliczności rekrutują się bowiem wszyscy sędziowie przysięgli z klasy pracującej.

Taki list anonimowy — od jakiejś „czarnej ręki“ otrzymał też obrońca Klepetarza, dr. Kostecka. Grozi mu się tam śmiercią w razie uwolnienia Klepetarza. Dr. Kostecka będzie więc żył dalej. Przed sądem przysięgłych, jako obrońca nie stanie już jednak nigdy. Dał przynajmniej w sali sądowej na to uroczyste słowo honoru, że nigdy więcej w życiu nie będzie nikogo bronił, jeśli Klepetarz zostanie skazany.

Pojedynek na ulicy.

PRZECIWNICY POKŁÓLI SIĘ NOŻAMI.

(b) Plac przed Pałacem Sprawiedliwości w Grenoble (Francja) był onegdaj widownią krwawego widowiska. Spotkali się na nim nagle dwaj zacięci wrogowie, zapaśnik cyrkowy Józef Servan i galganiarz Damien Soulais, którzy mieli z sobą stare porachunki do załatwienia. Po żywej wymianie wyzwisk i obelg, dwaj przeciwnicy rzucili się

na siebie z nożami, zadając sobie cały szereg potężnych ciosów i pełniąc w twarz, piersi i ręce. Przerażeni świadkowie nie zdołali rozdzielić walczących, którzy padli wkońcu, brocząc obficie krwią, pod pomnikiem Bawarda, stojącym na placu. Obu przewieziono w groźnym stanie do szpitala.

Po wyroku!

Ostatni akt tragedji pod Krzywaniem.

(Korespondencja własna Wieku Nowego)



Od lewej ku prawej: Michaiko, Sikorski, Klepetarz.

Praga, w czerwcu.

(r.) Czterotygodniowy proces jest ukończony. Jego niezwykłość, tak ze strony prawnej, jak i moralnej i psychologicznej nadała mu charakter sensacyjności. Sensacja była tu nie tyle sama zbrodnia zamordowania kobiety, ile przede wszystkim osoby zbrodniarzy. Przed sądem stali przecież ludzie z szeregów inteligencji, z których jeden grał dość znaczącą rolę w życiu politycznym, drugi obracał się w najlepszych kołach literackich i teatralnych. A wszyscy trzej byli oskarżeni o morderstwo, popełnione na kobiecie, której pieniądze zarobione i zaoszczędzone w ciężkiej służbie, znechęły tych trzech ludzi do oszustwa, a wreszcie i do morderstwa.

Uwagę jednak i zainteresowanie społeczeństwa skupiało, jak już zaznaczyliśmy, nie tyle morderstwo samo, które zostało aż do ostatniej chwili, równie, jak jego motyw nie objaśnione, ile raczej osoby dramatyczne. Michaiko, Klepetarz i Sikorski, ich stosunki z wysoko postawionymi osobistościami politycznymi i literackimi — to była ta sensacja, która trzymała w napięciu i emo-

cjonowała wszystkich przez cztery tygodnie; odchyliła ona straszliwe bagno powojennej moralności i żądzy wyzyskania konjunktury, powierzchownego użycia i zaspokojenia wszystkich swych zachcianek z typową swą cechą — lekceważeniem ludzkiego życia.

Nie więc dziwnego, że w ciągu procesu wiele mówiło się o kryzysie inteligencji i że proces ten uważany był nieledwie za rozprawę przeciw całemu kulturalnemu społeczeństwu.

Sąd ludu wydał nad tymi trzema powojennymi typami druzgocący, ale winie ich zapewne odpowiadający wyrok.

Oskarżeni dawali w ciągu rozprawy — mimo strasznego czynu, który popełnili — dość powodu do litości. Sędziowie przysięgli odczuwali jednak litość dla kogoś innego — dla zamordowanej.

Na marginesie procesu jeszcze tylko słów kilka.

Rozstrzyga się o morderstwie i o losie trzech ludzi. Ciężka chmura kładzie się na salę rozpraw. Nie przeszkadza to jednak te-

Walka na ulicach.

Atak powstańców meksykańskich na miasto.

(b) Jak donoszą dzienniki amerykańskie, kilkuset powstańców meksykańskich napadło na miasto Manzanillo w stanie Colima (Meksyk). Po zaciętej walce na ulicach miasta, która trwała wiele godzin, powstańcy wycofali się, pozostawiając 85 zabitych i 75 rannych. Wojska rządowe straciły 29 zabitych i 26 rannych.

Znowu tragiczny wypadek śmierci wskutek choroby św. Walentego.

(Od naszego korespondenta)

Jarosław, w maju.

Jeszcze nie umilkło echo tragicznego wypadku śmierci 14 bm. w Węgierce wskutek choroby św. Walentego — o czym „Wiek Nowy“ pierwszy zaraz obszernie doniósł — gdy o to identyczny nieszczęśliwy wypadek zaszedł 23 bm. w Radasie ad Jarosław. Oto rybak Jurko Borowicz z Rodawy udał się 23 bm. łódką na rzekę Lubaczówkę, celem łowienia ryb. W czasie, gdy zdażał łódką w kierunku swego domu, dostał ataku padaczki, upadł zaś na krawędź łódki tak nieszczęśliwie, że głowa i ramiona zanurzyły się w wodzie. Ze względu na to, że nie było w pobliżu ludzi, którzyby nieszczęśliwemu pospieszili z ratunkiem — poniósł śmierć przez utonięcie.

Jubilaci Pogoni.



Ogólnie znani w sporcie polskim, będący chlubą piłkarstwa lwowskiego trzej członkowie I-szej drużyny „Pogoni“, którzy dzielnie i zaszczytnie bronią od szeregu lat barw tego klubu, zarówno na boiskach krajowych, jak i zagranicznych. — Pierwszy z nich (na lewo), to Wacław Kuchar, grają-

cy w barwach Klubu od 15 lat, niezmordowany napastnik, podpora całej drużyny, jeden z najlepszych graczy polskich. Drugi z rzędu (w środku), to dr. Józef Garbień, tank drużyny, niebezpieczny przebojowiec i strzelec. Trzeci — to Mieczysław Bacz, jeden z najlepiej technicznie wyszkolonych graczy. Wszyscy trzej reprezentowali nie-

jednokrotnie barwy Polski w zawodach międzypaństwowych.

Dla uczczenia ich zasług (z okazji 15-lecia i 10-lecia pracy klubowej), urządziła „Pogoń“ przed niedzielnym meczem z I. F. C. skromną procyzność na boisku, zakończoną wręczeniem jubilatów upominków.

O honor urzędnika Magistratu.

Oczerniony i zawieszony w urzędowaniu radca.

(d.) Wczoraj w Sądzie pow. Sekcja III. toczyła się kilkugodzinna rozprawa na tle głośnych ubiegłej jesieni dyscyplinarek, wytoczonych kilku urzędnikom Magistratu lwowskiego. Losowi temu między innymi uległ także radca Mazurkiewicz, szef prezydjalny i ostatnio naczelnik IV. Wydziału Magistratu

Rozprawę prowadził sędzia Frankl. — Oskarżał radca Mazurkiewicz przez adwokata Kosacza, oskarżonego o oszczerstwo i obrazę czei Gabriela M. Lewickiego, dje-tarjusza Magistratu, bronił adw. dr. Czerwiński.

Oto oskarżony Lewicki, przyjęty swego czasu do Magistratu przez radcę Mazurkiewicza, uczynił doniesienie przeciw radcy Mazurkiewiczowi, oskarżając go o to: 1) że dorobił się majątku na miejskim zakładzie aprowizacyjnym i za uzyskane pieniądze kupił sobie wille, że 2) z miejskiego zakładu pogrzebowego brał za darmo owies i siano dla swych koni, które nawet trzymał w miejskiej stajni tego zakładu, 3) że koźmi miejskiego zakładu pogrzebowego na spacer jeździł aż do Worochty, oraz 4) że od stron brał łapówki, a jak twierdzi Lewicki, dostawał prezenta, np. szynkę, wina itd., w szczególności raz otrzymał 4 flaszki wina od jakiegoś kupca.

Na podstawie takiego doniesienia Lewickiego radca Mazurkiewicz został zawieszony w urzędowaniu, a że zarzuty te nie były zgodne z prawdą, przeto zaskarżył Lewickiego o zbrodnie oszczerstwa i obrazę czei. Lewicki w sądzie zarzuty swoje podtrzymał, a na świadków powołał dwóch woźnych Magistratu, Wojciecha Piątka i Kazimierza Szczupaczyńskiego, wywia-

downę policyjnego Alojzego Sobola i zarządcę stajen zakładu pogrzebowego Ignacego Haydera. Ci świadkowie wczoraj byli przesłuchani w sądzie pod przysięgą i stwierdzili, że zarzuty, czynione radcy Mazurkiewiczowi przez Lewickiego, są wprost wyssane z palca.

Świadek woźny Piątek zeznał, że nie a nie zgola nie wie o faktach, podnoszonych przez oskarżonego Lewickiego.

Świadek Szczupaczyński zeznał, że nie wie o żadnych prezentach i łapówkach radcy Mazurkiewicza i o braniu takich nie nigdy nie mówił Lewickiemu, natomiast przeciwnie Lewicki od trzech lat świadka naga-bywał i wypytywał się o stosunki radcy Mazurkiewicza, kto do niego przychodzi i co przynosi. Świadek nawet nie słyszał o rzekomych łapówkach. Czasem radca Mazurkiewicz posyłał go do sklepow zakupić do domu jakieś towary, ale zawsze płacił i dawał na to pieniądze. Nigdy wogóle nie nosił owsa, ani siana, z zakładu pogrzebowego dla koni, natomiast jawnie pokarm kupował w Zakładzie aprowizacyjnym tak, jak inni właściciele koni. Zarazem stwierdził, że razu pewnego jakiś pan przyniósł 4 flaszki wina dla radcy M. do biura. Czy to był prezent, tego świadek nie wie.

Natomiast przeprowadzona konfrontacja świadka Szczupaczyńskiego z oskarżonym Lewickim, dla tego drugiego wypadła niekorzystnie.

Świadek wywiadowca Sobol, który prowadził dochodzenia zeznał, że nie wie o łapówkach radcy Mazurkiewicza z własnych twierdzeń i spostrzeżeń. Co wie wogóle, to mu o tem opowiadał sam oskarżony Lewicki.

Świadek Hayder, zarządca stajen zakładu pogrzebowego pod przysięgą stwierdził, że jest w zakładzie zajęty od ośmiu lat, a w czasie tym nigdy radcy Mazurkiewiczowi nie dawał ani owsa ani siana i wprost wyklucza, aby to mógł ktoś inny czynić. — Nigdy radca Mazurkiewicz, ani też kto inny, koźmi nie jeździł do Worochty, oddalonej o 232 kilometry, gdyż na to potrzebowaliby 15 do 16 dni czasu, a brak koni w stajni każdy woźnica byłby przez tak długi czas zauważał. Również nigdy żadne auto nie szło do Worochty. Świadek dawał zaprzęgi, ale tylko do jakichś komisyj na jedną lub dwie godziny.

Po zeznaniach tych świadków na wniosek oskarżyciela, postawiony przez adwokata Kosacza, sędzia dopuścił przesłuchanie świadka, kupca Jana Klimkiewicza, na dowód, że w mowie będącej 4 flaszki wina radcy Mazurkiewiczowi do biura przyniósł sam Klimkiewicz, jako u niego kupione i zapłacone. Nadto powołany jeszcze został do przesłuchania kom. Liebich, który prowadził dochodzenia w sprawach magistrackich.

Natomiast oskarżony Lewicki powołał na świadka celem stwierdzenia swoich zarzutów niejakiego Napiórkowskiego, zamieszkałego przy ulicy św. Piotra 7, oświadczając, że więcej innych świadków nie ma.

Na tem sędzia rozprawę odroczył do piątku, w którym to dniu zapadnie wyrok.

Napad rabunkowy na drodze koło Przemyśla.

(d) Główną drogą z Przemyśla do Dobromiła w nocy przed dwoma dniami jechał wozem z towarami kupiec Mechel Sprung. Koźmi powoził gospodarz Kiryło Czuczko. W pobliżu Hubicz nagle kilku osobników, trzymając w rękach rewolwery,

zatrzymało konie, a sterczyzowawszy jadacych, zabrali z wozu 190 kilogramów maki, wartosci 77 zł., oraz dwa worki grysu, wartosci 68 zł., z którym to łupem umkneli.

Zawiadomiona o tym fakcie policja, natychmiast rozpoczęła dochodzenia i wpadła na trop sprawców napadu. Jakkolwiek Sprung i Czuczko twierdzili, że napastników było 15, to dochodzenia wykazały, że było ich tylko siedmiu. Z tych pięciu aresztowano, a to trzech braci Łuczyszynów: Mikołaja, Iwana i Stefana, Piotra Iwanowicza, oraz Iwana Konowskiego. Dwaj inni towarzysze rabunku, Stefan Kłym i Iwan Gromik zbiegli w niewiadomym kierunku i ukrywają się przed policja.

Pożar w kinie „Grażyna“

(d.) Wczoraj w czasie przedstawienia w kinie „Grażyna“ przy ulicy Leona Sapiehy powstał groźny pożar. W kabinie operatora nagle zajął się wyświetlany film, a ogień pociął gwałtownie szerzyć się. Obecny tam w służbie miejski strażak pożarny wraz ze służbą kinową rzucił się do gaszenia ognia. W krótkim czasie udało się ogień ugasić i zapobiec wielkiemu pożarowi, który mógł cały budynek „Państwa Skole“ zupełnie zniszczyć.

W czasie wybuchu ognia poważnie poparzony został pomocnik operatora, Leon Gaja, zamieszkały przy ulicy Sobińskiego 6. Pogotowie ratunkowe przewiezło go do szpitala.

Jak zeznaje operator i strażak ogniowy film zajął się od zbyt silnego prądu elektrycznego.

Eleganckie KAPELUSZE damskie
ceny niskie. SZELIGA, Gmach Hotelu George'a, od ul. Sienkiewicza. 18374

Dwa włamania.

Zakratowane okno w restauracji. — Dobrany klucz do mieszkania.

(d.) Minionej nocy jakiś włamywacz dostał się do restauracji Józefa Krzesika, znajdującej się przy ulicy Janowskiej 1. 96. Do wnętrza wtargnął przez okno, w którym wyłamał żelazne kraty, poczem zabrał 10 litrów spirytusu „bongout“, wartosci 118 złotych.

Policja bezzwłocznie wpadła na trop sprawcy i go aresztowała. Jest to Michał Gura, liczący 18 lat, robotnik bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania.

Drugie włamanie miało miejsce w realności przy ulicy Szpitalnej 1. 25. Tam złodziej przy pomocy dobranego klucza wszedł do wnętrza mieszkania Guschnera Lewitesa, z którego zabrał: trzy pary spodni, dwie kamizelki, dwie kapy z łóżek, trzy obrusy na stół i trzy metry czarnej materji. Szkoda wynosi około 500 złotych.

Z posiedzeń Magistratu.

(!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 30 zm. pod przewodnictwem kom. rządu p. J. Strzeleckiego.

Sprawy finansowe i administracyjne.

Uchwalono: Wprowadzenie na rok budżetowy 1928-29 opłat drogowych na podstawie art. 19 i 23 ustawy drogowej z 10 grudnia 1920 r. i zatwierdzenie odnośnego statutu podatkowego; wprowadzenie na podstawie art. 4 p. 5. ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 74, sanitarnego podatku od placów budowlanych i gruntów o charakterze budowlanym i zatwierdzenie odno-

śnego statutu podatkowego, oraz zwolnić oficerów zawodowych i rezerwowych, którzy przyjechali do Lwowa, i brali udział w święcie pułkowym 19 pp OL. od podatku hotelowego w dniach 30 i 31 zm. i 1 bm.

Załatwienie innych spraw odłożono do następnego posiedzenia, które odbyło się dnia następnego.

Polki z Ameryki we Lwowie.

Na powitanie drogich Gości.

(c.) W mury prastarego naszego grodu kresowego zawitali drodzy goście — wycieczka Związku Polek z Ameryki. Rodaczki nasze z za Oceanu przybyły do odrodzonej z niewoli Ojczyzny, wiedzione potrzebą serca, wiedzione tęsknotą za ziemią ojczystą. Sa wśród nich takie, które dawno już, dola losu za Ocean rzucone, nie oglądały swej ziemi rodzinnej, ale sa i takie, które, na obczyźnie urodzone, po raz pierwszy oddychają powietrzem ojczystem.

Przyjazd rodaczek naszych z tak daleka jest dla nas wszystkich momentem prawdziwie radosnym. Cieszymy się, że, choć na krótko, możemy tak drogich, kochanych gości podejmować wśród nas. Cieszymy się tem serdeczniej, że wiemy, jakie uczucia przywiodły ich do nas. Serce Was pośród

nas przywiodło i sercem też Was witamy. Przyjazd Was do nas jest dla nas świętem — pobyt Was wśród nas pozostanie dla nas drogiem wspomnieniem.

Witając Was dzisiaj w naszym kochanym grodzie, w tej „zawsze wiernej“ strażnicy ducha polskiego na Kresach Rzeczypospolitej jedno mamy pragnienie — abyście, drogie Rodaczki, czuły się wśród nas jak wśród swego rodzeństwa najbliższego, i jedną prośbę — abyście za powrotem do swej przybranej Ojczyzny były pośredniczkami w wyrażeniu wszystkim naszym Rodakom za Oceanem naszych braterskich i siostrzanych uczuć, jakie my tu, na Kresach, żyjemy w sercach dla dzielnych Cór i Synów Polski na tamtej półkuli.

Witajcie i cześć Wam!

Na dworcu kolejowym.

(d.) Uczestnicy wycieczki Polek z Ameryki do Polski wczoraj po godzinie dziesiątej w nocy specjalnym pociągiem z Warszawy przyjechały do Lwowa. Dworzec był pięknie udekorowany zielenią i chorągwiemi o barwach narodowych, a na peronie obok licznie zgromadzonych mieszkańców ustawiła się orkiestra kolejarzy. Tu też zbrali się: wicewojewoda Gronziewicz, zastępca komisarza rządu prof. Matakiewicz, prezes Dyrekcji kolejowej inż. Morawiański, komitet przyjęcia gości z p. Strzelecka na czele, płk. Krasiecki z gronem oficerów, skautki i skauci, strzelecy, delegaci różnych towarzystw z bukietami itd.

Wjeżdżający na peron pociąg orkiestra powitała marszem i hymnem narodowym. Goście opuściwszy wagony, zbrali się w salę recepcyjną, gdzie przybyłych imieniem miasta powitał prof. Matakiewicz, imieniem Komitetu księżna Eleonora Lubomirska, a imieniem kobiet lwowskich panią Jaworska. Za tak gorące powitanie i owocne przyjęcia serdecznie dziękowała przewodniczka wycieczki i kobiecej Związku amerykańskich p. Napieralska.

Przybyłym paniom ofiarowano wiele pięknych kwiatów, poczem przewieziono je do wyznaczonych kwater.

Z akcji wyborczej do żyd. Gminy wyznaniowej.

Onegdaj zwołał komitet organizacyjny Żyd. prac. umysłowych zgromadzenie obywatelskie celem zajęcia stanowiska wobec nadchodzących wyborów do żyd. Gminy wyznaniowej we Lwowie. W zebraniu uczestniczyli reprezentanci zrzeszeń stojących na gruncie narodowości polskiej: Żydowski Klub Mieszkański (dr. Wasser i dyr. Suesser), Żyd. Związek Obywatelski (dyr. Chajes i r. Elster), Gremjum agentów handlowych (r. Bendel), Organizacja kupców i przemysłowców (pp. Mund i Hirschritt), oraz liczni przedstawiciele urzędników państwowych, bankowych i przedsiębiorstw prywatnych. Po zgażeniu wybrano prezydium obrad, złożone z dyr. Elstera, r. Fischera, inż. Pordesa, na sekretarzy, r. Cifferblatta i r. Vogelfängera. — Wygłoszone zostały referaty przez r. Gelbarda i dyr. Brandstättera, obejmujące zadania i cele żyd. gminy wyznaniowej na zasadzie nowej ustawy, tzn. dekretu Piłsudskiego.

Dyskusja wykazała zgodność zapatrywań, że nie należy dopuścić do stworzenia z gminy wyznaniowej domeny targów i wpływów politycznych pewnych partji szowinistycznych, lecz jako instytucja mająca za spokojnie potrzeby religijne, społeczne, charytatywne, obywatelskie i kulturalne całej ludności żydowskiej gminy wyzn. winna być wolną od partyjniactwa, że należy dążyć do poprawy fatalnej i zgubnej gospodarki i administracji tej gminy. Zgromadzenie powzięło jednomyślną uchwałę, poruczającą wybraniem komitetowi zjednoczenie ugrupowań zawodowych, społecznych, gospod. itp., celem utworzenia jednolitego bezpartyjnego bloku dla przeprowadzenia powyższego gro-

gramu pracy — oraz wezwać całą zdrowo myślące społeczeństwo żydowskie do poparcia tej akcji w imię dobra całej ludności żydowskiej.

Program radjokoncertów.

ŚRODA 6 CZERWCA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot.-met. i sc. 12'00 i 22'00; met.-gosp. 15'00; rol. 19'05 Pat 22'05, pol i sp. 22'20.

Od.: Domy ludowe 16'00; Nadprogr. 16'25; Skrzynka pocztowa 16'40; Minist. komunik. 17'20; Dla dzieci 17'45; Rozm. 19'15; Wycieczki na Śląsk 19'35; Wśród książek 20'00.

K.: Popoł. 18'15; Wiecz. 20'30 Muz. t. 22'30; KRAKÓW. Kom.: lot.-met. i sc. 12'00; gosp. 15'00; roln. 19'05; z Warsz. 22—22'30.

Od.: Przegląd finans. gosp. 17'20; Dla dzieci 17'45; Rozm. 19'15; Skrzynka poczt. 19'35.

K.: Muz. gram. (po kom.) 12'00; z Warsz. 18'15; Wiecz. 20'30; Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom. Pat 14'15; met. i Pat 22'30. Od.: Z Warsz. 17'20; Dla dzieci 17'45; Silva rerum 18'55; Lekcja jęz. franc. 19'15; Dziennikarstwo 19'35; Nadpr. 22'20; Radjotechnika 22'40.

K.: Muz. gram 13'00; Muz. salonowa 18'25; Solistów 20'00; Muz. tan. 23'00.

KATOWICE. Kom.: 17'00; Pat 22'00. Od.: Czy istniała Atlantyda? 17'00; z Krak. 17'45; Gospodyni Śląska 19'55; Rozm. 19'15; z Warsz. 19'35; Wykl. jęz. pol. 20'00.

K.: Z Warsz. 18'15; z Krak. 20'30.

WILNO. Kom.: 12'00; 17'30; 22'00; Od.: Chwilka litew. 17'15; Jaźń i osobowość 17'45; Dla dzieci 19'05; z Warsz. 19'35; Rozm. 20'05.

K.: M. gram. 17'00; M. lekka 18'15; z Warsz. 20'30; Muz. tan. 22'30.

**KRONIKA RADJOWA.**

(o) Miasto Baltimore w St. Zjedn. wprowadziło sygnalizację dla ruchu ulicznego przy pomocy radja System ten polega na oddziaływaniu z odległości na syrenę i trąbki automobilowe. Na skrzyżowaniu ulic Falls Road i Belvedere Avenue, a więc w punkcie największego ruchu samochodów ustawiony został odpowiedni aparat sygnalizacyjny, który zapomocą zielonego światła wskazuje, że droga jest wolna. Gdy samochód jakący

z ul. Belvedere Avenue, pragnie wjechać na ul. Falls Road, zatrzymuje się na 10 kroków przed miejscem skrzyżowania się ulic i trąbi. Fale dźwiękowe syreny, pochwycone przez odpowiednio skierowane i nastrojone mikrofony aparatu sygnalizacyjnego, działają na mechnizm świetlny, który natychmiast zmienia kolor światła. Urządzenie to robi wrażenie, jakby aparat sygnalizacyjny miał uszy i słyszał.

spraw. Przedewszystkiem doszło do porozumienia co do meczu Polska — Szwecja. Mecz ten odbędzie się w dniu 1 lipca w Królewskiej Hucie. Następnie ułożyliśmy warunki udziału Polski w tegorocznych mistrzostwach słowiańskich w Pradze (27 i 28 października), wreszcie z inicjatywy Polski doszło do sformułowania konkretnego projektu rozgrywania amatorskiego pucharu Europy centralnej. Rozgrywki rozpoczną się już w następnym roku. Wezmą w nich udział Polska, Austria, Węgry i Czechosłowacja. Jednego roku rozegra się mecze, drugiego zaś rewanże. Nawiasem mówiąc w ślad za Polską i z jej inspiracji również państwa bałkańskie zaprojektowały „puchar bałkański“, a Estonia zgłosiła swój oficjalny udział w pucharze państw bałtyckich.

Ostatnią wreszcie kwestją, o której p. inż. Kuchar nas informuje, jest stanowisko Polski na terenie międzynarodowego piłkarstwa. Pod tym względem stwierdzić należy wielkie zasługi Dra Cetnarowskiego. Osoba byłego Prezesa PZPN-u cieszy się wśród przedstawicieli międzynarodowego piłkarstwa znaczną sympatią i poważaniem. Pod jego też adresem padają liczne pozdrowienia. Jeżeli chodzi o sytuację ogólną, to musimy dojść do przekonania, że w ciągu ostatnich dwu lat Polska straciła na terenie międzynarodowego piłkarstwa bardzo wiele. Straciliśmy kontakt z zagranicą, wyrobiliśmy sobie markę organizacji słabej i nieskoordynowanej. Wynika stąd konieczność rozwinięcia umiarkowanej propagandy. Żaden naród nie zaniedbuje reklamy, a cóż dopiero my, o których za granicą tak niewiele wiedzą? Musimy w tym kierunku wzszezać akcję. Obowiązek ten ciąży na Zarządach PZPN-u i Ligi, nie są od niego wolne również i czołowe kluby. Propaganda polskiego piłkarstwa jest koniecznością i nakazem obecnej chwili.

ZE SPORTU.

Międzynarodowy kongres piłkarski w Amsterdamie.

Relacje delegata Polski p. inż. Tadeusza Kuchara.

(j) W dniu 30 z. m. powrócił do Polski p. inż. Tadeusz Kuchar, delegat PZPN-u na odbyty przed kilku dniami w Amsterdamie kongres naczelnej instytucji piłkarskiej F. I. F. A. (Federation Internationale de Football Association). Ze względu na znaczne zainteresowanie polskiego piłkarstwa sprawami poruszonymi na amsterdamskim zjeździe, zwróciliśmy się do p. inż. Kuchara z prośbą o udzielenie bliższych relacji o obradach, uchwałach, konferencjach, a przede wszystkim o zakulisowych rozmowach zjazdu. Albowiem trzeba wiedzieć, że FIFA, jak gdyby piłkarska Liga Narodów, jest terenem zawiłych poczynań dyplomatycznych. Tu się zawiera pokój i nawiązuje sojusze, tu zapadają decyzje w sprawie międzynarodowych konfliktów piłkarskich, tu wreszcie toczy się cicha wojna lub daje upust zadrażnionym ambicjom narodowym. Główna akcja rozgrywa się za kulisami. Towarzyska herbatka i wyszeptana w kulturalnych rozmowach, znaczą więcej, niż głośne tyrania piłkarskich Briandów i Stressemanów. Zaprawdę — kopanie piłki jest w footballu umiętnością niską i najłatwiejszą. Grunt to dyplomacja!

Jakie sprawy załatwiono na tegorocznym kongresie FIFAY? — zapytujemy delegata PZPN. p. inż. Kuchara.

Najdrażliwszym zagadnieniem — odpowiada p. Kuchar — było rozwikłanie „międzynarodowego“ sporu z Anglią. Konflikt pomiędzy nią a Fifą zrodził się na tle formułowania zasad amatorstwa. Nieporozumienie doprowadziło z jednej strony do wystąpienia Anglii z międzynarodowej federacji, z drugiej zaś spowodowało wydanie przez FIFE zakazu rozgrywania zawodów z Anglikami. Sprawa miała być załatwiona na kongresie. Tymczasem zaczęto ją odraczać z postępowania na posiedzeniu, aż wreszcie skończyło się na skreśleniu jej z porządku obrad. W stosunku do Anglii postanowiono przyjąć stan rzeczy z przed roku 1925, kiedy to Anglia nie była jeszcze członkiem Federacji. Anglia nie jest więc obecnie członkiem FIFAY, wolno z nią jednakowoż rozgrywać zawody za poprzednim zezwoleniem FIFAY. Samą sprawę formuły amatorstwa poruczone komitetowi wykonawczemu, który ją dokładnie rozpatrzy i przygotowuje odpowiednie

wnioski. Ponadto FIFA wysłała na kongres Boardu swych przedstawicieli w osobach delegatów niemieckiego i fińskiego.

Sprawę tegorocznej Olimpiady piłkarskiej i przyjętej na niej formuły amatorstwa i przyjęcie zasady odszkodowania, było dziełem nie Komitetu, a tylko Komisji piłkarskiej.

W dalszym ciągu obrad wyłoniła się kwestja języka urzędowego FIFAY. Hiszpanja wystąpiła z wnioskiem na uznanie języka hiszpańskiego, jako czwartego języka urzędowego. W ślad za nią poszły Włochy i Portugalia, tak, że zachodziła obawa, iż wszystkie narody wystąpią z żądaniem uznania ich języków za „urzędowe“. Ostatecznie postanowiono, że językiem oficjalnym jest jedynie język angielski. W urzędowaniu może się FIFA posługiwać dodatkowo językiem francuskim i niemieckim. Wszystkie inne języki dopuszczone są do obrad, pod warunkiem, że odnośny delegat przetłumaczy bezpośrednio swoją mowę na angielski.

Poza szeregiem pomniejszych spraw, załatwiono na tegorocznym Kongresie kwestję wielkiej doniosłości, a mianowicie rozgrywanie Mistrzostwa świata. Większością 23 głosów przeciwko sześciu uchwalono rozpocząć w roku 1930 rozgrywanie Mistrzostwa świata. W jaki sposób będzie się to odbywało — jeszcze niewiadomo. Wnioski w tej sprawie opracuje specjalna komisja. Narazie istnieją dwa projekty rozwiązania problemu, amerykański i czeski. Amerykanie oświadczają się za rozgrywaniem Mistrzostwa jedynie przez amatorów. Zawodowcy ich nie nie obchodzą. Czesi natomiast proponują, aby w Mistrzostwie świata występowały reprezentacje państw, złożone z graczy najlepszych, obojętne zawodowców czy amatorów. Niezależnie od tego mogą się odbywać odrębne mistrzostwa amatorskie z oficjalnym finałem na każdorazowej Olimpiadzie.

Z innych spraw wymienić należy: wykreślenie Walji za nieuszczenie opłat, wyznaczenie następnego kongresu FIFAY do Madrytu, wreszcie utworzenie w południowej Ameryce subfederacji FIFAY.

W części nieoficjalnej kongresu załatwiła Polska sporo swych własnych interesów i

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos. bram.
1) I. F. C. (Katowice)	11	19	3	34 : 13
2) Wisła (Kraków)	10	14	6	32 : 13
3) Warta (Poznań)	8	11	5	20 : 12
4) Polonia (Warszawa)	9	11	7	25 : 19
5) Cracovia (Kraków)	9	11	7	19 : 15
6) Ruch (W. Hajduki)	11	11	11	14 : 18
7) Warszawianka	9	10	8	17 : 14
8) Pogoń (Lwów)	9	10	8	21 : 21
9) Czarni (Lwów)	9	9	9	16 : 21
10) Turyści (Łódź)	11	9	13	17 : 23
11) Legja (Warszawa)	9	8	10	18 : 13
12) Hasmonia (Lwów)	8	7	9	19 : 18
13) Ł. K. S. (Łódź)	9	4	14	10 : 24
14) T. K. S. (Toruń)	8	3	13	14 : 29
15) Śląsk (Świętochłow.)	10	3	17	8 : 32

W pow. tabeli jest uwzględniony wynik spotkania Czarni—Legja, przerwane przy stanie 1 : 0 dla Czarnych.

(m) Na czele nadal I. F. C., odsunawszy się od następnej w tabeli Wisły, aż o pięć punktów. Jediną nadzieją Wisły jest to, że ma w I. kolejce lepsze zawody, podczas, gdy I. F. C. spotka się jeszcze w pierwszej

kolejce z Cracovia, Wartą i Warszawianką. Kombinacja co do pierwszeństwa bardzo ciężka, bo jeśli nawet Wisła wygra trzy zawody, a jedne przegra, a I. F. C. przegra dwa zawody, a wygra tylko jedno, to zdoła się mimo to utrzymać na pierwszym miejscu z 7-dmioma straconymi punktami, bo Wisła straci ich ośm. W tej kombinacji nie należy zapominać o Warcie, mającej mało gier rozegranych i 5 punktów dotychczas straconych, tj. najmniej ze wszystkich drużyn. Polonja i Cracovia idą razem, szansę bezwzględnie więcej ma jednak Cracovia, która obecnie podciągnęła się wybitnie w formie, czego zgoda o Polonji powiedzieć nie można. Ruchowi pozostały jeszcze trzy zawody i łatwo może mu się udać pozostać w pierwszej siódemce. Warszawianka, Pogoń i Czarni muszą jeszcze tego startować, by utrzymać się na zajmowanych stanowiskach, bo Turyści, Legja i Hasmonea za pasem.

Końcowe trzy drużyny ŁKS, TKS i Śląsk nie są zbyt groźne — mimo to jednak każdy punkt wydaty przeciwnikowi, jeśli nawet rzeź położenia nie poprawi, to w każdym razie może stanowisko przeciwnika wybitnie pogorszyć. Dlatego należy się wobec nich bardzo pilnować i nie lekceważyć żadnego przeciwnika, bez względu na miejsce zajmowane w tabeli.

W czwartek odbędą się jedynie dwa mistrzostwa i to derby lokalne, a mianowicie w Warszawie Legja gra z Warszawianką, fenomenem obecnego sezonu. Jak słuchy chodzą Legja liczy się z klęską, bo Warszawianka gra bardzo szybko i odważnie, a co najważniejsze — do Legji ma kolosalne szczęście. Zwycięstwo Warszawianki nad Legją umocniłoby silnie stanowisko tej pierwszej w czołowej grupie, któremu trudno było później zachwiać.

Lwów ma także swoją atrakcję:

Czarni-Hasmonea

Spotkanie to należy od kilku lat do rzędu najciekawszych walk o lepszą pozycję we Lwowie. Obydwie drużyny są obecnie w pełnej formie i obydwie liczą na zwycięstwo. Co prawda szanse Hasmonei umniejszyły się nieco po ostatnim zdyskwalifikowaniu Steuermana na przeciąg 2 tygodni za grę w barwach zawodowego wiedeńskiego Hakoahu, kierownictwo Hasmonei liczy jednak na to, że wyrok zostanie w terminie przesunięty na czas późniejszy, gdyż Hasmonea ma przed sobą ciężkie zawody z Czarnymi, Wisłą i Ruchem, a brak „człowieka-armaty“ Steuermana, byłby w tych zawodach niepowetowaną stratą i pozbawieniem szans zwycięstwa. Jak widzimy, czwartek będzie ubogi w mistrzostwa Ligi, te jednak, które się odbędą, będą pełne emocji.

Dopiero 10 czerwca rusza pięć par do zawodów, stanowiących początek końca pierwszej rundy. W Warszawie grać ma Polonja z Pogonią, wiadomo jednak czy spotkanie to dojdzie do skutku, gdyż na dzień ten wyznaczono zostały zawody Ameryka — Polska w Warszawie, a na dzień 1 lipca zawody Szwecja — Polska w Królewskiej Hucie. Na dzień 19 bm. ma kapitan sportowy wolnych jedynie graczy Czarnych, Turystów, TKS-u i Śląska; wątpliwe jest zatem czy z tych czterech drużyn zdoła złożyć odpowiednią reprezentację. Będzie musiał skorzystać z przysługującego mu prawa i desygnować po jednym graczu z drużyn, obowiązanych mimo to rozegrać zawody mistrzowskie.

Wojewodą lwowskim mianowany hr. Wojciech Gołuchowski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Sprawa obsadzenia stanowiska wojewody lwowskiego po hr. Dunin-Borkowskim, który, jak wiadomo, objął stanowisko wojewody poznańskiego, jest już definitywnie załatwione. Wojewodą lwowskim został mianowany hr. Wojciech Gołuchowski, syu głósnego za czasów Austrii ministra spraw zagranicznych, ostatnio poseł do Sej-

mu z listy „jedyńki“. Dekret nominacyjny znajduje się już w kancelarii Prezydenta Rzpltej i będzie dziś lub jutro podpisany. Nowy wojewoda przybywa do Lwowa w najbliższych dniach, prawdopodobnie z końcem bieżącego tygodnia i obejmie zaraz urządowanie.

Przestroga dla Litwy.

Odpis noty min. Zaleskiego do Waldemarasa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi korespondent „Kurjera Porannego“ z Genewy, doreczeniem odpisu noty ministra Zaleskiego do Waldemarasa wszystkim członkom Rady Ligi Narodów wywołało wielkie poruszenie, zwłaszcza w kołach delegatów niemieckich. Ostatni ustep noty polskiej jest szeroko komentowany jako poważna przestroga pod adresem Litwy.

Wedle panującej opinii, wybryk kowieński musi przyjść przed Radę Ligi Narodów i znaleźć uwzględnienie w raporcie Belaerts. Wszyscy członkowie Rady Ligi otrzymali jednocześnie polskie dossier, które stanowi nie jako białą księgę i zatytułowane jest „Stosunki polsko-litewskie. Konferencja królewiecka“. Otwiera tę białą księgę zeszlórocz-

na uchwała grudniowa Rady Ligi, znosząca stan wojenny między Litwą i Polską. Następnie tekst wzajemnych not polsko-litewskich a w końcu podany jest tekst projektów i propozycji polskich, przedstawionych rządowi litewskiemu.

Przed pierwszym posiedzeniem Rady Ligi nie mówiono o niczem innym, tylko o sprawie polsko-litewskiej. Waldemarasa konferuje zawzięcie z Szubertem. Podobno chce on wystosować notę do Ligi Narodów, w której będzie starał się udowodnić, jakoby nota polska była rozmyślnym udaremnianiem porozumienia przez przypisywanie ważnego znaczenia „niewinnej“ demonstracji kowieńskiej. Będzie to więc poza prześladowanej niesłusznie ofiary.

Wyrok w procesie białostockim.

Zasądzeni komunści. -- Demonstracje po wyroku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj popołudniu zapadł wyrok w wielkim procesie białostockim przeciwko 136 członkom komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej. Trzej główni oskarżeni, a mianowicie Jacheta, Szorcman i Wiera Horążowa, zostali skazani na 8 lat ciężkiego więzienia. Trzech oskarżonych skazano na ciężkie więzienie po-

7 lat, 13 po 6 lat, 13 po 4 lata, 22 po 3 lata, 15 po półtrzecia roku i 5 po dwa lata zwykłego więzienia. 26 oskarżonych uwolniono. Po ogłoszeniu wyroku skazani zaczęli śpiewać chórem międzynarodówkę bolszewicka i wznosili okrzyki antypaństwowe. Policja położyła kres tym demonstracjom.

Katastrofa kolejowa

21 osób rannych. — Lokomotywa zdruzgotana.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Na stacji kolejowej w Grodnie zdarzyła się wczoraj o godzinie 7:30 rano poważna katastrofa. Pociąg osobowy, jadący ze Skidla, a złożony z trzech wagonów, wpadł całą siłą pary na pociąg towarowy, stojący na stacji. Zderzenie było tak silne, że

Pomiędzy rannymi znajduje się maszynista i palacz pociągu osobowego. Na podstawie przeprowadzonych natychmiast dochodzeń ustalono, że winę katastrofy ponosi zwrotniczy, który przez pomyłkę nastawił mylnie zwrotnice.

lokomotywa pociągu osobowego została zdruzgotana, a wagony wywrócone. W pociągu towarowym został rozbity ostatni wagon, inne zaś doznały uszkodzeń. Katastrofa wywołała panikę na stacji. Podjęto natychmiast akcję ratunkową i wydobyto z przewróconych i rozbitych wagonów trzech ciężko rannych i 18 lżej rannych.



Zamach na Czang-Tso-Lina.

Marszałek ranny. -- Ofiary beładnej strzelaniny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wedle nadeszłych do Londynu doniesień, na marszałka Czang-Tso-Lina, który jechał pociągami z Pekinu do Mugdena, wykonano zamach za pomocą bomb. Mianowicie, w chwili, gdy pociąg, w którym znajdował się marszałek ze szta-

bem i członkami rządu północnego, dojeżdżał już do Mugdena, nieznani sprawcy rzucili bomby, a wedle innych doniesień wysadzili także w powietrze most kolejowy. W następstwie tego zamachu jeden wagon został zupełnie zniszczony, a w czterech

ZALAGODZENIE KONFLIKTU WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Białogród, 4 czerwca. (Pat.) Według oświadczenia prasy oraz kół dyplomatycznych, odpowiedź jugosłowiańska zadawała Włochy, które mają ze swej strony odpowiedzieć nota zredagowaną w tym samym duchu.

KOPERNIK-MARYSIENKA

Wyświetla dziś

KOPERNIK-MARYSIENKA

TAJEMNICA ZAŁĄKOW LONDYNU (PAN X)

Uwaga: Ceny miejsc do godziny 5-tej o 50%o niższe. Początek o godz. 3:30 25690

innych powstał pożar.

Czang - Tso - Lin został raniony odłamkami szkła w twarz i w głowę, inne natomiast doniesienie mówi, że otrzymał lekką ranę postrzałową w głowę.

Liczba innych ranionych i podobno także zabitych na razie jest nieznana. Charakterystyczne jest, że także wiele osób, które zebrały się na dworcu kolejowym w Mugdenie celem powitania marszałka, odniosła rany, a kilka innych zostało zabitych. Tłumaczy to tem, że bezpośrednio po zamachu

straż przyboczna Czang - Tso - Lina rozpoczęła bezładną strzelaninę na wszystkie strony

i właśnie złąkane kule poraniły i pozabijały osoby, znajdujące się na dworcu. — Czang - Tso - Lin przesiadł się z pociągu do samochodu i pojechał do swej kwatery. — Kierownictwo śledztwa objęło władzę japońskie. Istnieją obawy, że zamach na Czang - Tso - Lina jest sygnałem do wybuchu powstania powszechnego w Mandżurji.

Wyrafinowana zbrodnia.**Zasadzka na listonosza pieniężnego. — Ofiara rabusiów straciła pamięć i mowę.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę wyrafinowanej zbrodni, dokonanej w zeszłym roku w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadli Zygmunt Kulawiński i Hieronim Mieleczarek, którzy w zbrodniczy sposób urządzili zasadzkę na listonosza pieniężnego i zwiabiwszy go do jednego z domów, gdzie zaczęli się w klatce schodowej, ubezwładnili go uderzeniami młotka w głowę, poezem zabrali mu 30.000 zło

tych, które miał w torbie. W celu zwabienia listonosza nadali oni przekazem pod upatrzonym adresem 2 zł. 50 gr. i w chwili zjawienia się listonosza wykonali na niego zamach. Nie szczęśliwy listonosz pozostał wprawdzie przy życiu, lecz stracił pamięć i mowę. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok łódzkiego sądu okręgowego, który skazał wyrafinowanych zbrodniarzy na 15 lat ciężkiego więzienia.

Aresztowanie fałszerzy brylantów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donoszą z Wilna, na pograniczu polsko litewskim władze bezpieczeństwa aresztowały trzech osobników: Hilbersteina, Mentla i Frydmana, w chwili, gdy chcieli w nielegalny sposób przedostać się

przez granicę z Niemiec do Polski. Przy aresztowanych znaleziono 10 i pół klg. kamieni, imitujących brylanty. Stwierdzono przytem, że Hilberstein i Frydman są członkami międzynarodowej szajki fałszerzy brylantów.

„Wolę śmierć, niż małżeństwo“.**Ucieczka na tamten świat przed... rajem małżeńskim.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wielkie wrażenie wywołało wczoraj w Warszawie samobójstwo 52-letniego urzędnika Syndykatu Rolnego, Józefa Rydzewskiego, który otrął się wieczorem w swoim mieszkaniu. Popelnił on samobójstwo w dniu swego ślubu.

Ślub ten kilkakrotnie odraczano, aż wreszcie oznaczono go na wczoraj. Goście już się zbrali w komplecie, lecz pana młodego nie było. Wobec tego jeden z gości weselnych

pojechał do mieszkania Rydzewskiego i tam, po wyważeniu zamkniętych drzwi,

znalazł go leżącego już bez życia, z flakonikiem z weronalu w zaciśniętej kurczowo dłoni. Na stoliku leżał list, napisany przed śmiercią, w którym między innymi znajdowały się te słowa:

„Wolę śmierć, niż małżeństwo. Nie mam jednak odwagi powiedzieć tego narzeczonej i złamać danego jej przyrzeczenia.“

Wielka afera szpiegowska.**Sensacyjne aresztowania w Stanisławowie.**

Stanisławów, w czerwcu.

(jz) Tutejsza policja polityczna łącznie z władzami wojskowymi wpadła onegdaj na trop szeroko rozgalezionej akcji szpiegowskiej, której jedna z głównych osiedli znajdowała się w Stanisławowie. Zebranie materiału dowodowego i zdemaskowanie kierowników tej centrali kosztowało wiele trudu i sprytu, gdyż, jak nas informują, byli to ludzie nadzwyczaj dobrze kryci i tacy, któ-

rych lojalność nie podlegała, na pozór, najmniejszej wątpliwości.

Onegdajszej nocy dokonano wszakże kilku aresztowań osób zajętych w tuł. urzędach państwowych, które pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz państwa ościennego oddano wojskowej żandarmerji. Nazwiska ich, których, ze względu na toczące się śledztwo, nie podajemy, wywołały w całym mieście wręcz zrzuciła sensację i poruszenie.

Samobójstwo ruskiego dziennikarza.**Położywszy się do łóżka strzelił do siebie z rewolweru.**

(jz) Onegdaj około g. 8:45 rano w mieszkaniu przy ul. Kilińskiego 12 w Stanisławowie popelnił samobójstwo Michał Hałama,

lat 24, współredaktor czasopisma „Selański Prapor“.

W toku przeprowadzonych na miejscu do-

chodzeń stwierdzono, że denat w dniu krytycznym powrócił do domu nad ranem i pogoleniu się, ułożył się do snu, oświadczając swej matce, że jest zmęczony.

Około g. 8:35 wyszła matka denata do pobliskiego sklepu a po kilkuninutowej nieobecności, po powrocie, zastała syna leżącego w łóżku w kałuży krwi, z przestrzeloną pierśią w okolicy serca.

Zaalarmowany przez matkę denata, mieszkający w pobliżu por. WP. Pietrasz Ludwik starał się udzielić mu pomocy, jednak bezskutecznie. Wezwany na miejsce wypadku dr. Drzewicki, stwierdził zgon, który nastąpił natychmiast po oddaniu strzału.

Na miejscu znaleziono rewolwer, trzy listy pożegnalne, oraz pamiętnik. Z treści pozostawionej korespondencji wynika, że powodem samobójstwa był u denata roztrój nerwowy, powstały na tle nieszczęśliwej miłości.

Z Sejmu.

Warszawa. 4. czerwca. (Pat) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu przed porządkiem dziennym zabrał głos marszałek Daszyński, który doniósł Izbie o zrzeczeniu się mandatu przez pos. Błażejewicza (Ch. D.)

Przed porządkiem dziennym zabrał głos poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie), który w sprawie incydentu, jaki zaszedł w końcu ub. tygodnia, składa oświadczenie, zaznaczając, że na piątkowym posiedzeniu pod adresem kilku posłów z B. B. rzucił w silnem podnieceniu obelżywy wyraz. Wyraz ten obecnie w ubolewaniem cofa, stwierdzając, że była to tylko odruchowa z jego strony reakcja na iluzję kilku posłów uczynioną w atmosferze silnie podnieconej pod adresem Biura stenograficznego.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad budżetem ministerstwa W. R. i O. P.

STROJE DAMSKIE

Trykotaże bajecznie tanio. Kopernika 17. 1886

Nota Polski w sprawie zamachu na p. Lizarewa.

Warszawa, 4 czerwca (Pat.) W dniu wczorajsz. poseł nadzw. i min. pełnomocny Rzpltej w Moskwie Patek wręczył komisarzowi ludowemu spraw zagr. Z. S. S. R. Cziczerinowi notę treści następującej:

„Rząd polski raz jeszcze wyraża ubolewanie z powodu pożałowania godnego zamachu na p. Lizarowa, przedstawiciela handlowego Z. S. S. R. w Polsce i przypomina, że jeszcze w dniu 14 sierpnia 1927 wydał komunikat, w którym w sposób stanowczy i kategoryczny przestrzega osoby korzystające z prawa azylu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, że muszą stosować się do warunków w Polsce obowiązujących i ustalonych bądź w drodze prawodawstwa wewnętrznego, bądź w drodze umów i traktatów międzynarodowych i że naruszenie norm powyższych w praktyce pociągać będzie za sobą niepożądane skutki, jak rozwiązywanie stowarzyszeń, zamykanie czasopism i wydalanie winnych z Polski.“

Biorąc za podstawę wyżej wspomniany komunikat z dnia 14 sierpnia 1927 Rząd polski bezpośrednio po zamachu podjął natychmiast energiczne kroki, nie tylko w kierunku wyświetlenia tła zamachu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności, ale także celem niemożliwienia na przyszłość podobnych wypadków. Akeję tę przeprowadza Rząd polski obecnie i przeprowadzać będzie w dalszym ciągu, mając na celu nie tylko zabezpieczenie dobrych stosunków polsko - sowieckich, ale również i bezpieczeństwo osobiste członków poselstwa Z. S. S. R. w Polsce. — August Zaleski, min. spraw zagr.

APOLLO

2339

Dzisiaj poraz ostatni! Z powodu koncertu tylko dwa przedstawienia o godz. 4-tej i 6-tej.
Zniżki dla wszystkich ważne!

PRZEBUDZENIE SIĘ KOBIETY

JUTRO NOWY PROGRAM!! **KREW I MIŁOŚĆ** Największa pa- rada świata.

W barakach wojskowych wyrzucono na bruk żonę kapitana W. P.

W barakach wojskowych przy ul. Janowskiej 63 zdarzył się wypadek, który w sferach wojskowych wywołał ogólne zdumienie. Mieszkała tam żona pewnego kapitana, który niedawno został przeniesiony na prowincję, z kilkuletnim synkiem. Pozostała ona we Lwowie w celu leczenia. O mieszkanie jej, które nawiasem mówiąc, zostało przeważnie własnym kosztem męża zremontowane, zabiegał pewien pisarz w DOK. Dzięki jakiejś protekcji przyrzeczono mu to mieszkanie od 1 czerwca, mimo, że było zajęte, w sobotę odebrano je kapitanowej wprost gwałtem.

Mianowicie w czasie jej nieobecności, po

otwarciu mieszkania siłą, wyniesiono wszystkie rzeczy do stajni, tak, że gdy kapitanowa wróciła z miasta, znalazła się niespodzianie z dzieckiem bez dachu nad głową.

Działo się to wszystko w oczach mieszkających w barakach podoficerów i rodzin ich, wywołując wśród nich komentarze, które do poszanowania stanu oficerskiego napewno się nie przyczynią. Nadmienić przytem należy, że w barakach wojskowych mieszka także osoby cywilne. Tylko dla żony przeniesionego na prowincję kapitana miejsca tam nie było.

Z SALI SĄDOWEJ.

Z zazdrości obwiniła męża o bigamię.

(KD) Pan Bernard Hirschfeld, zegarmistrz, w sile wieku mężczyzna, wędrując po świecie nie zaznał szczęścia w małżeństwie.

W Budapeszcie np. wpadła mu w oko Malwina Jajteles, matka dziesięciorga dzieci z trzech małżeństw i to dzieci wychowanych na koryntjanki i fachowców od cudzych kie-szeni.

Pan Bernard po upojeniu się miodowymi tygodniami — dał sobie z Malwiną spokój, wyoszczędzić się do Wiednia.

We Wiedniu poznał starszą pannę Zofję, która zdecydowała się w miejsce Malwiny Jajteles zostać Hirschfeldową.

Przez trzy lata wyprobowywali swe charaktery i typy, mieszkając razem. Następnie wzięli ze sobą ślub i wyjechali do Lwowa.

Pani Zofja Hirschfeld była bardzo wymagająca. Pan Bernard nie był jednak wstanie już więcej zadowolić ją, jak dawniej. Może miał inny obiekt zainteresowania.

Ostatecznie pokłócili się oboje. Rezultat — pan Hirschfeld chcąc pozbyć się natrętnej pani — wyrwał pociągami w stronę Wiednia.

Pani Zofja zazdrosna o cnotę męża, oskarżyła go przed policją o różne rzekome kradzieże i oszustwa.

Policja zarządziła pościg. Przylapany w Krakowie Hirschfeld został odstawiony do Lwowa i oddany sądowi.

W sądzie okazało się, że o kradzieżach, czy też oszustwach, trudno mówić, skoro nie ma dowodów. Pan Hirschfeld wypuszczony został na wolność, ale oskarżony o bigamię, gdy wyszło na jaw, że pani Zofja była drugą jego żoną. A dalej wobec tego, że wychodząc za niego zamąż wiedziała o Jajtelesowej, więc i Zofję oskarżył prokurator o współ udział w bigamji.

Wczoraj rozpatrywał tą sprawę sędzia r. Świerczyński, przed którym stanęli oboje w całej pełni już pogodzeni.

Na wniosek obrońcy adw. dr. Rollera, dla przeprowadzenia dowodu na okoliczność, że małżeństwo oskarżonego z Jajtelesową było nieważne, gdyż mąż jej zaginiony w świecie wrócił do niej z Australji, rozprawę odroczone.

Afera matrymonjalna pana Simona.

(KD) Pan Simon H. kamienicznik i hurtownik flaszek z ul. Żółkiewskiej miał u siebie piękną maszynistkę Józję. Pokochał ją mocno, a ona jego. Jako owoc miłości urodził się synek. Pan Simon u rabina spisał zaręczynę i chciał się z Józją żenić, ale pod warunkiem, że dostanie od jej ojca posag.

Ojciec znów Józji — choć niebiedny — uważał, że chyba syn, jakiego Simonowi powiła córka, większym jest posagiem, niż pieniądze, więc pieniędzy dać nie chciał.

Wobec takiego stanu rzeczy pan Simon z matrymonium zrezygnował. Zawiedziona Józja zaskarżyła go do sądu, żądając 6 tysięcy złotych tytułem zaległych poborów. Sąd uznał te pretensje, lecz Simon tuż przed wyrokiem, jak się okazało realność swą sprawę, dał, tak że nie było za co go pociągnąć.

Znów skarga Józji. Znów wyrok sądu, skazujący pana Simona za oszustwo na pół roku więzienia.

Lecz na tem nie koniec. Na skutek odwołania Simona Sąd Najwyższy zniósł wyrok, polecając przeprowadzić przeciw Simonowi nową rozprawę.

Wczoraj stanął pan Simon przed Trybunałem pod przewodnictwem nadz. Bajorka. Przeczy jakoby popełnił jakie oszustwo, utrzymując, że sprawa pretensji Józji nadaje się jedynie do Sądu cywilnego. Oświadcza

dalej że nawet i dziś jeszcze gotów Józję posłubić o ile dostanie od jej ojca gotówkowy posag.

Dla zbadania szeregu okoliczności Trybunał rozprawę odroczył, przekazując akta sędziemu śledczemu.

Zdaje się jednak, że zanim do ponownej rozprawy dojdzie, uda się już w międzyczasie jakiemuś szadchenowi poważnione strony pogodzić, tak, że pan Simon zostanie mężem Józji, ona zrezygnuje z odszkodowania, a ojciec Józji zięciowi dyskretnie na intencję wspólnego dobra młodych, kilka tysięcy dolarów wręczy.

SĄD MARSZAŁKOWSKI.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W dniu wczorajszym ukonstytuował się sąd marszałkowski dla rozpatrzenia zarzutów, postawionych posłowi socjalistycznemu Malinowskiemu przez Alicję Bełcikowską na łamach jednego z pism warszawskich. Zarzuty te dotyczą poprzedniej działalności posła Malinowskiego, który, wedle twierdzenia p. Bełcikowskiej, miał być ścisłym współpracownikiem defenzywy. W skład sądu marszałk. wchodzi jako arbistro- wie: poseł Kierzkowski (BBWR) i Waleron (Str. Chłopskie), a jako superarbiter wice-

marszałek Czetwertyński (ZLN). Sąd, który zwołany został na prośbę posła Malinowskiego, ma wydać orzeczenie w powyższej sprawie.

NOWY REKTOR UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Rektorem Uniwersytetu warszawskiego został wybrany prof. dr. Gustaw Przychocki.

STRAJK WŁÓKIENNICZY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W Białymstoku rozpoczął się wczoraj ogólny strajk włókienniczy, który objął przeszło 40 fabryk. Strajk ma przebieg spokojny. Robotnicy domagają się podwyżki płac o 30 do 40 proc.

Samobójstwo posterunkowego.

(d) Wczoraj popołudniu na Wysokim Zamku odebrał sobie życie posterunkowy Marcin Wolny, pełniący służbę w szóstym komisariacie policyjnym przy ulicy Leona Sapiehy 1. 1. Sp. Wolny usiadł na ławce w pobliżu restauracji i tam wypił większą ilość spirytusu denaturowanego, poczem wśród wielkich bólów zakończył życie. Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie ratunkowe, lecz wszelka pomoc była już bezskuteczna.

Na polecenie lekarza miejskiego dra Litwinowicza, który stwierdził śmierć przez otrucie, zwłoki śp. Wolnego ostawiono do Instytutu medycyny sądowej. Powód samobójstwa na razie nieznan.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“.

NADESŁANE.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Klem. Tańskiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

KAPELUSZE

eleganckie, wielki wybór, ceny bardzo przystępne — poleca SALON MÓD

Zofji Hand

PASAŻ HAUSMANA 7. 25421

Przepuklinę

u mężczyzn, kobiet i dzieci usuwa bez bólu zapomocą swoich nowo wynalezionych patentowanych bandaży

Zakład M. FREILICHA

Lwów, ulica Gródecka 35.

Firma ta, pierwsza i najstarsza nie tylko w Polsce, lecz na całym świecie, uzyskała za swoją 60-letnią pracę dla dobra ludzkości złote medale, doktorat honorowy i mnóstwo pochwał w kraju i zagranicą. 25596

OSTRZEGA SIĘ

przed nabyciem weksła in bianco na 5.000 złotych podpisany przez MAKSYMILJANA WINDA i ADELE WIND. 2341

P. T. Szan. PANIOM,
wyjeżdżającym na
letniska, polecamy

WE WSZYSTKICH KOLORACH I PIERWSZO-
RZĘDNYM GATUNKU 2286
SKŁAD OBUWIA

OBUWIE SPORTOWE i PLECIONKI „LAFAYETTE“ Akademicka 14

Telefon 38-68.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 5. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej niefiejalnej
dano za dolary efektywne zł. 8.89 1/2.

Kronika bieżąca.

6

CZERWCA

ŚRODA

rz. k.: Józefa Kalasant;
gr. kat.: Juljana mucz.

Temperatura w dniu 5. czerwca o godzi-
nie 8-mej rano: + 13° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek 5. bm o godz. 3.30 pop. „Kościuszko pod Racławicami“ — przedstawienie dla wycieczki Polek z Ameryki.

Wtorek 5. bm. o 8 wiecz. „Dama Pikowa“ gość. występ Dygasa.

Środa 6. bm. o 7.30 wiecz. „Rycerskość wiośniacza“ i „Pajace“ gość. występ Holyńskiego.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek 5. bm. „Tylko Ty...“ — wyst. Z. Malinowskiego.

Środa 6. bm. „Młodość w maju“.

KINOTEATRY.

APOLLO: Krew i miłość.

AVENUE: Bunt krwi i żelaza.

BAJKA: Sześć tygodni wśród apaszów.

CASINO: Symfonia zmysłów.

CHIMERA: Gniazdo miłości.

FATAMORGANA: Baron cygański.

GRAZYNA: Verdun.

KOPERNIK: Tajemnica londyńskich zaułków (Pan X).

LEW: Wieża miłości.

LUNA: Ben Ali.

MARYSIENKA: Tajemnica londyńskich zaułków (Pan X).

NOWOŚCI: Kurjer carski.

PALACE: Dama w tygrysim płaszczu i Niefrudno zostać ojcem.

PASAŻ: Sześć tygodni wśród apaszów.

UCIECHA: Niewolnica z Szanghaju.

Dla cierpliwych **Obuwie ortopedyczne**
na nogi **NOWOSAD** Lwów, Słowackiego 6 (na-
przeciw gł. poczty) Tel. 8-25
1378

CIĘKAWA WYSTAWA KSIĄŻKI, grafiki i oprawy lwowskiej została, celem umożliwienia zwiedzenia jej szerokim kołom publiczności lwowskiej, przedłużona do 15 bm. Przedstawia ona jedyną okazję zapoznania się z charakterem całości produkcji wydawniczej lwowskiej, jak i ciekawymi cechami typograficznymi dawnej książki. Urozmaicają ją na wysokim poziomie artystycznym utrzymane pokazy grafiki Dębickiego i Męckiego. Zbiór artystycznych plakatów lwowskich, wreszcie nowoczesne wysoce oryginalne oprawy A. Semkowicza. Godziny otwarcia od 10—18. W niedzielę oprowadzanie o g. 11-ej, 12-ej i 13-ej. Wstęp 1 zł., akademicki 50 gr., młodzież szkolna w grupach powyżej 20 osób 40 gr. Katalogi o trwałej wartości książkowej w cenie 250 zł. do nabycia przy kasie.

REGLEMENTACJA PRZYWOZU. Izba przem-handl. we Lwowie zawiadamia, że

przyjmuje podania o zezwolenie przywozu zakazanych towarów na III. kwartał br. wedle dotychczas obowiązujących warunków w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 bm. włącznie.

WYSTAWA DYWANÓW WSCHODN. Z powodu niezwyklej frekwencji i zainteresowania publiczności, wystawa zostaje przedłużona jeszcze na krótki czas. Otwartą codziennie od 10—15. Gmach Muzeum Przem. (ul. Dzieduszyckich 1).

PANTEON POLSKI nr. 45 na czerwiec br. jak zwykle zawiera nader cenne wspomnienia historyczne z czasów walk w Legjonach i w latach od 1918 r. Jedyne pismo w Polsce poświęcone tej dziedzinie znaleźć powinno już najszerokie poparcie ogółu. Adres: Lwów, skrzynka pocztowa 98.

PORANEX KINOWY. Kolo Rodz. II-go gimn. urzęda we czwartek 7 bm. o g. 11:30 w kinie Palace poranek kinowy na dochód kolonji wakacyjnych dla biednych uczniów tego gimn. Wyświetlony zostanie wspaniały film, użyczony przez przedstawicielstwo wytwórni „Ufa“ pt.: Poszukiwacze złota z psem Rin-Tin-Tinem, komedia: Wielki Mag, oraz piękne uzupełnienie programu. Bilety po 1 zł. i 50 gr. przy kasie w dniu przedstawienia.

„SCALA“ WRACA JESZCZE DO LWOVA. W tournée „Scali“ nastąpiła zmiana o tyle, że po trzy dniowym pobycie w Borysławiu i Drohobyczu, wraca do Lwowa na piątek, sobotę i niedzielę, gdzie na ogólne żądanie powtórzy najnowszą rewję „Skąd wziąć narzeczonego“ i inne. W poniedziałek „Scala“ definitywnie wyjeżdża na tournée po Małopolsce w myśl ułożonego programu.

WYTWORNE TOWARZYSTWO (elita eleganckiego Lwowa i przyjezdnych) zyskało nową sensację. Dostarczył jej fenomenalny program czerwcowy w „Casinie de Paris“. Wysoką pomysłowość nieprześcignionego pod tym względem dyr. Moszkowicza. Program wypełniają nazwiska światowej sławy artystów jako to: Bardy and Bardy, światowej sławy ekscentryczno-komiczny duet taneczny z paryskiego „Moulin-Rouge“. — Farry Krall, tancerka charakter. premjowana pięknością z Variete Ronachera. — Ina i Konrad, duet modernistyczny z kabaretu „Parisien“ w Paryżu. — Trio Bella, szyk, wytworność, elegancja, akrobatyczno-ekscentryczne trio taneczne. — Z. Malińska, renomowana pieśniarka. — Ellen Ouarrk, tancerka klasyczna, gwiazda kabaretu. — Wl. Rzecki, piosenkarz nastrojowy. — Bol. Brzeziński, conferancier. Początek programu przeplatane go programem, czterech znakomitych tancerzy.

(d) ULICZNA AWANTURA. Policja wczoraj aresztowała Romualda Wiktora, zamieszkałego przy ul. Kaspra Boczkowskiego 7, oraz Marję Romańczuk, zam. przy ul. Kochanowskiego 20. Oboje oni na ul. Szumlańskich w nocy napadli na jakiegoś przechodnia, którego dotkliwie pobili, wywołując tam wielkie zbiegowisko.

OSZUSTWO ZBOŻOWE. W związku z niedawną notatką o aresztowaniu pod zarzutem oszustwa zbożowego na lwowskiej giełdzie zbożowej paru osobników, zaznaczamy, że wymieniony w tej notatce p. Berl Rosenbaum nie ma nic wspólnego z tą sprawą i dochodzenia przeciwko niemu dla braku istoty czynu karygodnego, zostały zastanowione.

(d) WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ. Zofia Sawka, zam. za rogatką Iyczakowska na Jalułowu nr. 21, doniosła policji, że syn jej 16-letni Franciszek, przed dwoma jeszcze dniami wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Jest on średniego wzrostu, ma oczy czarne, a miał na sobie granatowe ubranie, czarne buciki

sznurowane i popielaty kaszkiet. Policja za zaginionym wdrożyła poszukiwania.

(d) KRADZIEŻ W TRAMWAJU. Przez pl. Marjański wozem tramwajowym jechał St. Piotrowski, zam. przy ul. Gołaba 15. W czasie tym skradziono mu z kieszeni portfel, zawierający 210 zł.

(d) ARESZTOWANIA. Policja onegdaj aresztowała: Józefę Burke, zam. przy ul. Żółkiewskiej 84, za awanturę; Zofję Juźwę za uprawianie krytego nierządu; Dmytra Mameczura za żebranie; oraz Fr. Górniaka, zam. przy ul. Serbskiej i Julję Kruk, zam. przy ul. Boimów 20, za wywołanie na ulicy wielkiej awantury.

(d) JAK WYGLĄDA BEZROBOCIE. Jeden z lwowskich kawiarzy, słysząc, że wśród rzemieślników panuje bezrobocie, zamiast sprowadzić sobie z Wiednia, postanowił kotłemuś z tut. kotlarzy dać do zrobienia miedzianą czekoladnicę. Jest to zwykły kociołek do rozcierania czekolady z mlekiem. W tym celu udał się do kotlarza Scharnta przy ul. Gazowej 14, lecz ten chciał taki kociołek zrobić dopiero na drugi miesiąc, którą to robotę właściwie można wykonać w ciągu kilku godzin. Wobec tego ów kawiarz zrezygnował z wyrobu krajowego i za kilka dni otrzyma taki kociołek z zagranicy. I dziwi się potem, że niektórzy majstrowie narzekają na brak roboty i mówią, że źle się im powodzi.

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM. H. JORDANA we Lwowie ul. św. Mikołaja 16, tel. nr. 14-36 i ul. Sobieszczyzny I. 15, tel. nr. 60), przyjmuje na rok 1928/29 wpisy uczniów do szkoły powszechnej i do gimnazjum humanistycznego od 1 czerwca b. r. od godz. 13 do 14. Przy Zakładzie mieści się Internat. 2111 Kłystyn.

(d) KRADZIEŻ TOREBKI. Ulicą Kościuszki przechodziła wczoraj niejaka Helena Markowicz, zam. w hotelu „Wanda“ przy ul. Trybunalskiej 4. W czasie tym jakiś osobnik skradł jej torebkę, zawierającą 35 zł., lecz na tej kradzieży został przyłapany. W policji okazało się, że jest to Jan Staruszkiewicz bez zajęcia, zam. przy ul. Sadownickiej 30, którego oddano do aresztów.

(d) POBITY ŁASKAMI. W Mszanie pod Lwowem tamtejsi dwaj mieszkańcy, Piotr Duda i Wl. Klepak, napadli na robotnika Romana Schreiera, którego dotkliwie pobili łaskami. Poranionego Schreiera następnie przewieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ

na miesiąc czerwiec.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniejszej potygodniu od dnia nadania.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

NIEPRZEMAKALNE

PŁACHTY do WÓZÓW
PŁACHTY na METRY
PŁASZCZE dla FURMANÓW
 najtaniej 1809
 w specjalnym składzie



LINOLEUM i CERAT
Leopolda Haasa Lwów — Legionów 3
 Tel. 16-45. 1809

ŻARÓWKI

marki „CSRAM“, „TUNGSRAM“, „VERTEX“, nisko- jakoteż wysoko-watowe, oraz węglówki — poleca 2294

„ARTEPOR“

Artykuły techniczne i elektrotechn. z porcelany
KRAKÓW, ul. Długa 18, telef. 2336.

ANALIZY LEKARSKIE

Dr. Wilhelm Stütz Dr. Ida Begleiter
 Jachowicza 11 a, boczna św. Anny. 25668

STOMATOLOG DENTYSTA Dr. RENNER

KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg placu Unii Brzeskiej)
 Ceny jak w kolej. Kasie chorych.
 Pacjentów z prowincji załatwia się do 2 dni. 2340

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki Dr. Laura Füllenbaum

b. sekund. klinik. wied. i Szpitala Państw. we Lwowie,
 ord. od 12-1 i 3-6 pop., Słowackiego 3.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN

Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem. 22141

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY F. ROSYK

Lwów, STASZICA 8, l. p. róg Chorążczyzny. 2138

B. LEKARZ SZPIT. WIEDENSK. Dr. NORBERT JUPITER

specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyki
 ordynuje Stanisławów, 3-go Maja 11.
 Usuwanie włosów, brodawek. Naświetlanie lampą kwarcową. — Leczenie żylaków. 24416

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. W. Lauterstein

b. etew. kliniki dermatol. w Berlinie —
 Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plan, znamion elektr., lampą kwarc. 24933

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 25319

Dr. ANNA KOGUTOWA

ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych i kosmetyce lekarskiej
 od godz. 3-5 2344 ul. Friedrichów 8.

Dr. Bolesław Kwaśniewski

GINEKOLOG-POŁOŻNIK powrócił. Ordynuje ul. Pfkarska 1. 8, od 3-5. Telefon 35-44. 25548

LODOWNIE



Świeży transport
F. Rentschner
 E 37 Legionów 37
 25469

Piegi, liszaje, pryszczki, plamy wątrobiane i czerwoność skóry — usuwa niezawodnie 54

KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI

Dra BEISERA.
 Cena słoika zł. 2-20.
 Wyrób i skład:

Apteka Beisera
 Lwów, Legionów 23

ROWERY



oraz wszelkie części składowe

Violin i Tisser
 Lwów 24468
 ul. Bernsteina 1.

Czytajcie

„Wiek Nowy“

Fotograficzne aparaty potaniały, 1828

za nie wielką kwotę można nabyć dobry aparat w firmie

JAN BUJAK, Lwów, Kopernika 4

CENNIKI BEZPŁATNIE, WYSYŁKA NA PROWINCJĘ ODWROTNIE.

MIASTO-OGRÓD ZIMNA WODA - RUDNO.

9 kim. od Lwowa — kilkanaście pociągów dziennie.

PARCELE BUDOWLANE

Ziemia, najpewniejszą lokatą oszczędności. Pracuj w mieście — Mieszkaj na wsi, Daj do słońca, powietrza i domu własnego.

Stacja kolejowa, Poczta, Telefon, Restauracja, Sklepy spożywcze, Kąpiele stawowe i słonecz. w miejscu.

Zarząd Stacji Klimatycznej Zimna Woda - Rudno

przystąpił za zezwoleniem Urzędu Ziemińskiego do parcelacji części swej posiadłości w pięknej, zdrowej i suchej okolicy obok parku, stacji klimatycznej i kolonii urzędniczej. Pragnąc umożliwić wszystkim zdobycie własnego domu, rozpoczynamy parcelację pod **bardzo dogodnymi warunkami**

od 8 zł. za sążeń kwadratowy począwszy.

Na spłaty 20% ceny kupna gotówką, reszta w 24 ratach miesięcz. **Na spłaty**

Na budowę udziela korzystnych pożyczek M. K. O. we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela właściciel MIECZYSLAW ŁAZOWSKI Zimna Woda-Rudno, — lub we Lwowie inż. St. Kaszczuk, biuro pomiarowe, ul. Kopernika 20, II. p., tel. 21-29. 25028

PIANINA ARNOLDA FIBIGERA z mechanikami słynnej fabryki SCHWANDER-PARIS o podwójnej repetycji polecamy. **KAIM i SYN, Lwów, Kopernika 16.** 25401

Gramofon 20 zł.

a reszta od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie —
tylko w znanej firmie 2942

„SYRENA“

Lwów, ulica Kazimierzowska 13.
ROWERY na dogodnie spłaty.

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny
radikalny i wypróbowany środek (na-
cieranie) na 25599

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia,
na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Ko-
parnika 1.

Hajnowsze WÓZKI DZIECINNE
wykonuje
E. KIK Lwów — Pasaż
Mikolascha
Uskutecznia się wszelkie na-
prawy i wymiany 2920

KAPELUSZE

eleganckie, wielki wybór, ceny bardzo przy-
stępne — poleca Salon Mód 25593

„AURELIA“, PLAC MARJACKI 5.

WARUNKI NAJDOGODNIEJSZE

Na wyjazd GRAMOFONY

walizkowe oraz wielki wybór płyt — poleca najtaniej

Malwina Rosenman Lwów, Jagielloń-
ska 17, tel. 17-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie. 2197

WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW NA WYJAZD

po cenach specjalnie obniżonych a to:

Płaszcze kąpielowe	od zł. 33:50
Materiały na płaszcze kąp.	10:50
Ręczniki kąpielowe	2:75
Ręczniki wafłowe	1:10
Ręczniki z metra	1:10
Prześcieradła kąpielowe	17:50
Prześcieradła odpasowane	4:50
Batysty w kolorach	2:30
Muśliny i krepony	1:50
Zefiry żyrardowskie	2:00
Oksfordy na ubranka i fartuszki	1:30
Opale na bieliznę w kolorach	4:00
Jedwabie na sukienki	4:—
Szewioty kremowe 130 szer.	5:75
Pepito wełniane	2:50
Ryps i panama w resztkach	1 m a 1:60

25598 Jak długo zapas starczy

Halicki Magazyn Nowości
LWÓW, UL. HALICKA L. 15.

10 płyt gramofonow. tylko 10 zł.

a reszta od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie
tylko w znanej firmie

„SYRENA“ Lwów — Kazimie-
rzowska 13. 2843
Ceny ściśle gotówkowe!



6/30, MOOR LANE
LONDON, E.C.2.

Największa w Europie wytwórnia materiałów i artykułów mody, wędzających w zakres
konfekcji męskiej.

DZIAŁ MATERJAŁÓW ZAWIERA: crape-de-chine'y, popeliny, tafetty, flanele, zefiry; fułary,
piki na koszule, pijamy, szlafroki etc.

MATERJAŁY jedwabne (squares na krawaty).

DZIAŁ GOTOWEJ KONFEKЦИИ: płedy, kurtki sportowe (blazers) i zamszowe, kamizelki fra-
kowe, parasole, laski, krawaty, szale, szelki, podwiązki, paski, czapki podróżne, getry etc. —
Kołnierze, koszule, (fantazyjne, frakowe, tenisowe), pijamy, szlafroki, koszulki i kałesony
jedwabne, trykotowe etc. Kostjumy kąpielowe dla pań i panów, płaszcze kąpielowe. Chustki
jedwabne, fułarowe płócienne etc. Trykotaża, jumpery, pullovery, pończochy sportowe etc.
Galanterja i akcesorja toaletowe i podróżne. 2938

UWAGA: Kompletna kolekcja wszystkich powyżej wyszczególnianych materiałów
i artykułów stale znajdować się będzie na składzie, tylko dla hurtu.

GENERAL. PRZEDSTAWICIELE NA POLSKĘ I GDAŃSK

A. ARONSON SYNOWIE

I ŻELAZNA BRAMA, WARSZAWA

Wyłącznie przedst. na Polskę i Gdańsk firm:

„BURBERRYS“ L. td. (słynne palta nieprzemakalne).

„FINTEX“ (angielskie i szkockie materiały męskie).

„DUNHILL“ (słynne patentowane zapalniczki).

UWAGA: Poważnym Domom Handl. rozporządzającym odpowiednimi kapitałami udzielimy
zastępstwo na Małopolskę, Pomorze, Gdańsk, Poznańskie i Górny Śląsk.

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i to-
wary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu,
kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie
dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony
listem lotniczym może być już jutro sprzedany
w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty
lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych

Informujecie się: 9253

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.

Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.

Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.

Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.

Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 73-3-94.

Matęstwa

KAWALER lat 28, przemy-
słowicie nie biedny o-
żeni się z panną do lat
30 z posażem do 1.500
dolarów. Listy do Admin.
Wiek pod „Przystojny“.
25634.

MEZCZYŻNA w średnim
wieku, katolik, Polak, in-
teligentny przemysłowiec,
poszukuje pannę lub wdo-
we przystojną intelligen-
tną do lat 30. Pierwszeń-
stwo mają uzdolnione w
prowadzeniu pracowni su-
kien damskich. Cel ma-
trymonialny. — Listy do
Adm. Wiek „Poważna
25640

Wolne posady

GOSPODYNI — kucharka
do wszystkiego ze swia-
dectwami lwowskiemi zo-
stanie natychmiast przy-
jęta. — Zgłoszenia Salon
mód, Sienkiewicza 2. 25630

FRYZJERSKI pomocnik
zostanie przyjęty zaraz;
Główny Dwerzec. 25651.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca dobrze gotować
potrzebna zaraz. Zgłosze-
nia tylko z pierwszorze-
dnymi świadectwami i re-
ferencjami od 9-11. 3-5;
Rubinstoinowa, Wronow-
ska 10/I (bozna Koperni-
ka). 25219

MANIEURYSTKA po-
trzebna na dogodnych wa-
runkach. Zakład tryzjor-
ski, Fyzakowska 29. 25631.

POSZUKUJE partnera do
tenisa. Listy do Admin.
Wiek pod „H. N.“ 25637.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
potrzebna od 15. Sup-
skiego 6, parter prawy —
25647.

SZUKAM robotnicy do
robienia chodników z ka-
walców. — Mikołaja 11.
drzwi 11. 25643.

POSZUKUJE dziewczynę do
kuchni, 30 zł. miesięcz-
nie. Wiadomość Cho-
wężyczna 1. 5, I. p. Müll-
ler. 25642.

ZAKŁAD dentystryczny —
Hełnańska 12 poszukuje
instrumentarke. 25634.

DOCHODZĄCA umiejąca
gotować potrzebna. Zgło-
szenia godz. 3-6 Kocha-
nowskiego 3, sklep. 25633.

POSZUKUJE furmanów do
koni ciężarowych oraz ko-
blety do flaszek. Zgłosze-
nia Tow. Akc. Borgszlos,
Rzeźnicza 14. 25686

ZAKŁAD dentystryczny —
w Lwowie przyjmie ucze-
nia lub uczenice. Zgłosze-
nia do biura ogłoszeń —
Schereza, Pasaż Hausma-
na pod „Dentysta“ 6. 25685.

POSZUKUJE zdolna fry-
zjerkę i manikurystkę na
dobrych warunkach ul.
Koruniaków gmuch Dom
Narodny, Radziwiller. —
25683.

SŁUŻĄCA umiejąca goto-
wać i prac z dobrymi
świadectwami poszukiwa-
na: Potockiego 29 „Ar-
chiitekt“ 25681.

KUCHARKA — zostanie
przyjęta natychmiast ul.
Kopernika 43, skł. d. wę-
dlin. 25632.

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
umiejąca dobrze gotować
z poleceniami natychmiast
zostanie przyjęta. Prei-
schowa, Watowa 11. 25638.

POWAŻNA FIRMA Tow.
Akc. poszukuje intelligen-
tnych, energicznych, scil-
nych, oraz wymownych
Panów z dobrą reprezen-
tacja do wykładowego i
lekkiego podróżowania. —
Znajomość fachowa nie ko-
nieczna. Dochód miesięcz-
ny od 600 do 800 złotych i
więcej. Dla zdolnych sta-
la pensja bez względu na
szkolno wykształcenie i
awans na wyższe stano-
wiska za stałą pensją min
siędzna. Zgłoszenia osobi-
ście z dokumentami od 11
do 13 i od 16-18 przy ul.
Sylwestrowskiej nr. 52, II. p.
na lewo. 25680.

ZDOLNA panna w krawie-
czyńczo damskiej potrze-
bna zaraz; Sienkiewicza 3
I. p. drzwi 2. 25672.

POSZUKUJE panią do
marchez maszynowych —
Zakład haftów, Rynek 32,
podwórza. 25672.

POTRZEBNA panna dla
starszej pani do chodze-
nia na spacer; Sykstuska
44, gospodarz 4-5. 25667.

SAMODZIELNA maszyni-
stka trykotarska potrze-
bna natychmiast. Zgło-
szenia: „Maja“ Piłsud-
skiego 27. 25664.

GUKIERNIA Barona Zy-
bkiewicza 43 przyjmie
młodego subiekta — lub
starszego praktykanta. —
25663

WDOWA po oficerze — wiek średni, poszukuje po sady do zarządu domem samodzielnie; może być na wyjazd lub w mieście. — Listy pod „Krzemiska” do Adm. Wiek. 25446

DAM 100 ZŁ. za wyrobienie nosady dla mężczyzny najchętniej w browarzu — lub t. p. zawoźcie. Listy pod „Browar” do Adm. Wiek. 25294

WYJĘDZIE na LETNISKO pania intal., ucziwa, — sympatyczna, przyjdzie na sąde do chorej pani, pensjonatu, restauracji, do dziecka lub t. p. Łaskawe listy pod „Siereta P.” do Adm. Wiek. 25589

KRAWCZYNI z krojem — szuka szyćcia na wieś. Ul. Kochanowskiego Nr. 87, — drzwi 3. Stefania. 25574

INTEL. osoba poszukuje zajęcia do wszystkiego — jako dochodząca. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod S. C 25562

PIERWSZORZĘDNY techn. dentystyczny konces., poszukuje posady na Lwów Listy pod „Dentysta” do Adm. Wiek. 25543

DWIE młode osoby poszukują posady na wyjazd — do pensjonatu do pokoleń Listy pod „Cicha woda” do Adm. Wiek. 25582

ZA KAUCJĄ 200 dolarów oboje młodzi. — intel. osoba w przedsiębiorstwie lub w większym interesie. Listy do Adm. Wiek. pod „Maturzystka” 25583

INTEL. pania poszukuje posade do małego dziecka również na wyjazd. Listy pod „Lepszy dom” Adm. Wiek. 25523

POSIEDZIK posady jako samodzielnego niemieckiego korespondenta, deklarant celny, przedstawiciel handlowy, akwizytor, woźniak lub t. p. zajęcia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Branta obojejma”. 25511

ZDOLNY fryzjer damski, specjalista farbierz i pedyktyzista, poszukuje posady w mieście lub na letnisku od zaraz. Listy pod „Farbiarz” do Adm. Wiek. 25587

SAMODZIELNA krawcZYNI, poszukuje szyćcia w prywatnym domu albo na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod J. B. 25608

OSOBA w średnim wieku zawodowa gospodyni, ucziwa, umie dobrze gotować, poszukuje dochodzącego w swym zawodzie. — Listy pod K. M. do Adm. Wiek. 25620

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje posady z samodzielnym kotowaniem; Wiadomość ul. Kopernika 48, przez podwórze na ora wo. 25611

PANNA pracownia, zna szyćcie poszukuje zajęcia w domu polskim do dziecka i pomoże sprzątać; do 15 czerwca zgłoszenia do Wiek. pod „hetna”. 25653

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową P. K. U. Lwów, — Danylo Kostyk. 25554

OSTRZEGAM przed nabyciem zgubionego wczoraj dnia skradzionego mi wksła ostanpawianego do 3.000 zł., wystawionego w białym przeźroczym a żyrowanego przez p. Kazimiera Sklepińskiego i Jadwigę Sklepińską, Stanisław Sklepiński, Zamarstynów, ul. Wiejska 1. 25546

WILCZUR duży ciemny, ogon łuszysty, zginął. — Wiadomość o nim lub od dawcę wynagrodzić. Haszko wa, Kleparów 190. 25552

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową i wksad na 1.000 zł., podpisany przez Jana Borostekkiego z Jezierzna, Bajsarowiczowa. 25540

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową — wystawioną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko — Włodzimierz TURCZYŃ. 25539

Małżeństwa

DWIE wdowy Marja i Alina praga poznać — w celu matr. panów intal. wojskowych lub na stałe posadzie do lat 48. Listy pod „Urozmaicenie” Adm. Wiek. 25556

PANNA intal., młajca mieszkanie, wyjdzie zamęż tylko za starszego urzędnika. Poważnie listownie zgłoszenia pod „Złote szczęście” do Adm. Wiek. 25531

SKŁAPANY urzędnik, lat 35, poszukuje towarzyski życia do lat 35. — wdowy lub separowanej bezdzietnej, — posiadającej skromne mieszkanie ewentualnie pomozące celom uzyskania. Cel matr. Listy pod „Tatry” do Adm. Wiek. 25521

WYJDE zamąż za Polka, do lat 35, moralnego, — wykształcenie pożądanie, — może być nie ukończona matura, któremu wyrobienie posade kolejowa. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Lwówianka”. 25588

NAUKA

KTORY z p. akad. mógłby udzielać lekcji z okresu 6-ciu klas gimn. bez przez wy wakacyjnej za wspólnie mieszkanie z uczniem oraz częściowe utrzymanie. Łaskawe listy pod „Matematyka” do Adm. Wiek. 25567

NAUCZYCIELKA średnio-go wieku, z doskonałym jaz. niem., francuskim, — polskim, wyższą muzyką (fotograf), — akademicko wykształcenie, poszukuje stałą posade w zamożnym zamożnym domu izraelickim, zaraz lub od września. — Listy pod „Bardzo zdołna” do Adm. Wiek. 25622

165 zł.
NA DOGODNE RATY
NAJLEPSZE KURSY
KIEROWCÓW
S ANOCH ODOWYCH
J. Hattlingera Lwów,
Kopernika 16. Wpisy codziennie, piszcie o informację. 25694

POTRZEBNA panuczycielka francuska. Zgłoszenia ul. Batorego 34, Ecole française. 25616

NIEMKA wyczy szybko niemieckiego, konwersacji, korespondencji. Ceny niskie. Listy do Adm. Wiek. pod „Gwarancja”. 25619

CHCESZ OTRZYMAĆ PO SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycenzura listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej — stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisanie na maszynie, towary znawstwa, niemieckiego — francuskiego, angielskiego Po ukończeniu świadectwo. ZADAJCIE PROSPEKTOW. 1347

SZYBKO, tanio wycucz francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Kościński Nr. 14, Silber. 25557

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł.,
gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu **WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 2207**

ABSOLWENT gimnazjalny poszukuje koropotycji na prowincji na czas wakacji za skromnym wynagrodzeniem. Listy do Adm. Wiek. pod „Koropotycja” 25405

UCZENIE I UCZNIOWIE gimnazjalni — zamieszka w Brzechowicach, znajdują korepcje i poprawę not oraz całkowite przygotowanie do egzaminów w czerwcu i wrześniu. Wiadomość: Brzechowice — willa „Ameryka” J. W. P. Drekslerowej, dziesięć minut od stacji. 24900

TENNIS! Nauka, trening. Próbną lekcją 3 zł. Ulica Mikołajki 17, parter (wiczorem). 25350

RODOWITA FRANCUSKA przyjmie miejsce na wyjazd wakacyjny. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Wyjazd wakacyjny”. 25460

Kupno-Sprzedaż

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK. pl. Marjański 5, I. piętro. 25

TANI TYDZIEŃ

od 30. maja do 7. czerwca **KONFEKCIJ DZIECINNEJ** wyprawk niemowlęcych „TETRA” 2227 u „DZIDZI”, Lwów, Sykstuska 21.

DOM, 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój kuchnia, 2 weranda, ogród, 10 drzew owocowych na Kleparowie — obok kościoła za 1.600 dolarów do sprzedania. — Zgłoszenia Wolne mieszkanie” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, ulica Legionów 1. 25150

TERMOMETRY lekarskie po 2.50 zł. oraz wszelkie artykuły optyczne najtaniej poleca firma Schwarz Lwów, Sobieskiego 2, 654 pl. Marjańskiego. 24673

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty płace najwyższe ceny. Mandel, Sykstuska 28 dom Jägera. 24894

PARCELA na sprzedaż, 480 sążni. Wiadomość Inż. Snehodolski, Marka 14 — od 3-4. 25107

FORTEPIAN i pianino o pięknym tonie wypożyczyć: Batorego 7, II p. — Marecka. 25237

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, pierwszorzedny, okazynie sprzedam. Rynek Nr. 40, piętro. 24997

PIANINO wiedeńskie — krzyżowe, tanio sprzedam. Pl. Kampiana 15. 24915

WILLA w okolicy głównej dworca, 4 pokoje — komfort, garaż, ogródek, wszystko wolne, sprzedam Zgłoszenia: Kuchnicki, ul. Potockiego 20, oficyjny. 25120

FORTEPIAN krótki sprzedam za 1.300 zł. lub wypożyczyć. Kubessa, Rynek Nr. 9. 25274

FORTEPIAN siedmio-oktawowy, bardzo dobry za 1300 zł. sprzedam. Hanak, Piłsudskiego 21, I p. 25093

SPRZEDAM kamienie — komfortowa, Gródecka, — cena 16.000 dolarów; wkład 10.000. Wiadomość: Adwokat Solzer, Brajerowska 5 25413

KUPIE całe urządzenie sklepu biawatnego. — Schweitzer, Janowska 35; 25111

MAKATE buczacka przedwojenna, tanio sprzedam. Plaskowa 27, I. piętro po południu. 25380

SPRZEDAM dwa obrobione ośmiobocznie waly debowe 60 cm. x 70 cm. i 45 cm. x 320 cm. Oferty Zarząd Dóbr Koropiec p. loco. 25330

AUTO osobowe — marki Nosselsdorfer, 6-cio osobowe, 35 HP., światło elektryczne Bosch w dobrym stanie, sprzedam za 480 dolarów. Wiadomość Karol Łaskowski w Krośnie. 3291

SPRZEDAM udział 40 pr. w dorozie antomobilowej. Listy pod CELERTAS do Adm. Wiek. 25568

FORTEPIAN dłuższy oraz krótki, znakomite, prawdziwie kuracyjne sprzedam korzystnie. Kopernika 26, Skleniarski. 25395

U MNIE NAJTAŃNIEJ! — Sprzedaje musliny 1.30 — krepny od 1.50, reczniki 1.10, jedwab Maroacan 4.70 surowy jedwab 4.60; jedwab szoki 3.20, siendki 4.90, kece flandrowe 11. — Joachim Wand, Lwów, ul. Furmańska 1 A. 25459

Przy ul. Pohulanka 15 została świeżo otwarta wytwórnia „Joghurtu Ararat”, cenionej powszechnie przetworu mlecznego o własnościach odżywczych i leczniczych, zalecanego przez powagi lekarskie. Do nabycia w mleczarniach i restauracjach. Zamówienia uskuteczniać można wprost w wytwórni. 25534

ŁADNA parcela, 114 sążni naprzeciw Merkury, obok przystanku autobusów — miejskich, za 250 dolarów zaraz sprzedam. Wiadomość Kiosk Heiliga ulica Gródecka — Dojazdowa — 25391

KUPIEMY faszczki — z perfum, wody kolońskiej, odolu. Feder, ulica Sykstuska 7. 24816

SPRZEDAM dom mały — pokój i kuchnia wolne — naprzeciw stacji w Zimnej Wodzie. Wiadomość u Szewca. 25314

KSIAŻKI powieściowe — używane kupuje Księgarnia, kiosk, plac Krakowski 5. 25106

PARCELA słoneczna, 200 sążni, przy bocznej Sobieskiego. Wiadomość: Telefon 45-89, od 3 do 5. 25527

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący, w pełnym ruchu, przy przyzwoitej ulicy wraz z towarem — zaraz do odstąpienia, fa-chowcy mają pierwszeństwo. Listy pod „Lwów” do Adm. Wiek. 25580

KUPIE okazynie urządzenie saloonu oraz dywan 3 x 3. Listy pod SATON do Adm. Wiek. 25576

OLEANDER okazynie do sprzedania. Kusmorowa — Jabłonowskich 36. 25575

SPRZEDAM nowa, ciemna zarzutka 75, barankowy koltur szalowy 25 zł. Ul. Głowińskiego Nr. 23, lewy parter. 25565

KUPIE szczeniaka rasowego settera lub dobermana. Listy do Adm. Wiek. pod „Czerwony”. 25606

WYPRAWY = PENSJONATY

KOŁDRY satynowe 23 zł.
MATERACE z trawy morskiej 33 zł.
MATERACE z włosienia 75 zł.
Poduszki, Prześcieradła, Poszewki, Łóżka, Dywany, Chodniki — poleca znany Magazyn Pościeli 25594

W. IŻYCKIEGO Lwów — ULICA KOPERNIKA 3.

DACHÓWKI okazynie do nabycia na dogodnych warunkach. Kleparowska 12. 25551

SPRZEDAM każdą ilość dziełnic mleka centryfugowego (chudogo). — Cena najniższa. Listy do Adm. Wiek. pod „Dobry”. 25603

DWIE transmisji, 4 m. — wraz ze szlucami, okazynie do sprzedania. — M. Pielonot, Kopernika 13 — w podwórzu. 25547

PRZEDSIĘBIORSTWO pro-sperujące, biuro z urządzeniem i telefonem w śródmieściu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgłoszenia: Zielona 38, Dachs, między godz. 1-3. 25544

FORTEPIAN SPRZEDAM Sklep Związek Wytwórni Kobiecej, Łyczakowska Nr. 3. 25424

WYKWIŃNA bielizna — dla pan i dzieci „Sport”, Plac Halicki 3.

SKLEP MASARSKI, dobrze zaprowadzony lub też urządzenie tegoż w centrum Borysławia okazynie natychmiast do sprzedania. Borysław skr. poczt. 159. 2299

KAPIELOWE płaszcze, ko-sztymy, czepki, ceczki, pantofle „Sport”, Plac Halicki 3.

BIRETY francuskie me-skie, damskie i dziecięce „Sport” Plac Halicki 3.

SPRZEDAM lub zamienie parcele 390 sążni — przy Poltvi gm. kat. Żobiska — za taką najchętniej w Klonowie. Listy pod S. K. do Adm. Wiek. 25411

NAJPIEKNIJSZA garderoba dla dzieci „Sport” Plac Halicki 3. 25645

SPRZEDAM tanio 1 sa czarnego. Zgłoszenia pod „Tis” do Wiek. 25636

EGZYSTENCJĘ ZAPEWNI SZ

małym kapitałem. Aparaty fotograficzne broszkowe na letniska, jazdy, odpusty, wycieczki od zł. 250. Stałe na składzie klisze na broszki i na zdjęcia alumin. „KINOFOT”, Lwów, 3-do Maja 11 a. 25597

WILLA w Hrubenowie — położona między górami, lasami, nad rzeką, kompletnie urządzona, na pensjonat, 8 pokoi, garaż, tenis, wód morał ogrodu, piwnica, studnia, za 2.800 dolarów do sprzedania. Hrubenów Nr. 7, z dworca na lewo, Bukowczyk. 25388

SPRZEDAM wózek o dwóch siedzeniach, Pracownia stolarnicza L. Fazyńskiego, Lwów, ulica Źródłana za mostem. 25614

MOTOCYKL z powodu wyjazdu, tylko za zł. 800 do sprzedania. Wiadomość — między 10-13, Zyblikiewicza 5 A, II p. — przez podwórze, drzwi 8. 25487

SKLEP frontowy nadający się na wszelkie kategorie handlowe okazynie do nabycia. — Wiadomość Łyczaków 95 sklep. 25638.

SPRZEDAM rower. Plac Marjański 8, parter. 25612

PALMA duża, parawan-kolbica okazynie na sprzedaż (Chodkiewicza 8/II na lewo. 25666.

ZOLEKIEW, dom o 6 ubi-kach, ul. Lwowska, ze sklepem i mieszkaniami — ogród, 3 pokoje, kuchnia wolna; wkład potrzebny 1.100 dol. sprzedam „CELESTAS”, Lwów, Jagiellońska 17. 25618

PARCELA (E) na Wulce, około 481 sążni. Wiadomość: Mayer, Dyrekcja lasów, Chorążczyzna 17. 25611

SPRZEDAM duża skrzynia na dywany. Ochrenk 4 A lewy parter. 25624

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydana przez 5 Baon Sanit. w Krakowie. Teodor ZANIEWICZ. 25443

JOZEF OSIKOWSKI umio-ważnia zgubioną książkę inwalidzka Nr. 233, wydana przez P. K. U. Brzozdany. 25894

ZGINAŁ KOT duży budy w ciennej pręgi z kolonii „Własna Strzela” (kolo elektrowni). Za oddanie lub dobro wskazówki nagroda. Zgłoszenia „Własna Strzela”. 25276

Cienkie i delikatne tkaniny nie znoszą dawnej metody prania

OSTATNIM "krzykiem mody" są cienkie i lekkie tkaniny. Króluje teraz sztuczny jedwab.

Ważnym jest, by te piękne i delikatne materiały, nie traciły do końca wyglądu nowości,—by zachowywały miękkość i połysk,—co można osiągnąć jedynie przez częste pranie w Lux'ie. Do prania cienkich tkanin, używać można tylko ten arcy-delikatny preparat.

Największym wrogiem cienkich tkanin jest tarcie, które musi być stosowane o ile się pierze zwykajnym mydłem. Na domiar złego, przegryza ono wszelkie cienkie i delikatne tkaniny, a często, pozostawia po sobie plamy na nadwątłym materiale.



Delikatny a skuteczny sposób prania—bez tarcia.

Wzięli to wszystko pod uwagę wytwórcy Lux'u i wprowadzili nowy idealny preparat, który jest pod każdym względem i zawsze na wysokości zadania. Lux, jest jedynym odpowiednim środkiem do prania wszelkich delikatnych tkanin, które należy prać w ten sposób, że się z nich wyciska brud w tak bardzo skutecznie a zarazem łagodnie działającej pianie. Lux nie przegryza tkanin i nie spiera kolorów.



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy "Sunlight" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Poczтовая 479, Poczta Główna, Warszawa.— Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko

Adres

W.N.127 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)



Lever Brothers Limited, Anglja.

Lr. 157-3

2336

PRZETARG.

Komitet Budowy Gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, ul. Podwałe 15, na zasadzie Instrukcji ogłoszonej w Dzienniku Zarządu m. st. Warszawy Nr. 80-81 z r. 1925 ogłasza dwa oddzielne przetargi publiczne:

1. na roboty ogrzewniczo-wentylacyjne.
2. Na roboty kanalizacyjno-wodociągowe.

Termin składania ofert upływa dnia 18 czerwca 1928 r. o godz. 12-tej. Ofertę należy złożyć w kancelarii Muzeum Narodowego w Warszawie przy ul. Podwałe Nr. 15 na otrzymanym ślepych kosztorysie. Oferta winna być opłacona marką miejską zł. 3.—, każdy załącznik po gr. 50.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej (Senatorska 14 16) na wpłacone wadium w wysokości 4 proc. sumy oferowanej.

Ślepe kosztorysy i warunki techniczne wydaje kancelaria Muzeum Narodowego w Warszawie od godz. 9 rano do godz. 14 za opłatą zł. 10.—

Komitet Budowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru w powierzeniu robót: roboty mają być rozpoczęte w m. lipcu 1928 r. i ukończone w m. lutym 1929.

Umowa będzie zawarta na podstawie instrukcji ogłoszonej w Dzienniku Zarządu m. st. Warszawy Nr. 80-81 r. 1928.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej złożenia. Magistrat od chwili podpisania i zatwierdzenia umowy. Oferent cofający ofertę przed rozstrzygnięciem przetargu lub powołany z wyniku przetargu do wykonania robót i wezwany do podpisania umowy, a uchylający się od tego, traci bezwzględnie bez wyroku sądownego wadium na rzecz Magistratu.

Członek Komitetu: Przewodniczący Komitetu: (—) M. Borzęcki. (—) Inż. Z. Słomiński

Prez. m. st. Warszawy. Warszawa dn. 30 maja 1928. 2301

PARYŻ WE LWOWIE!

L I S Y Najnowsze plisy paryskie począwszy od 2 mm według wszelkich wzorów wykonuje Elektryczny Zakład plisowania mereżkowania, endlowania, wybijania wzorów do haftu 1666
M. LAUDONA Lwów, Pasaż Mikołascha. -

Grafologini-Fizjognomistka

przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8, ul. św. Antoniego l. 1, l. p. (róg Łyczakowskiej). Osoby duchowo złamane zechcą się zwrócić z całym zaufaniem. Dla wygody urządziłam poczekalnię. 25169

Wyłączna sprzedaż ROWERÓW

świat. sławy marki francuskiej „Diamant” wszelkich przyborów do tychże i wszelkie przybory do wszystkich systemów — poleca

MALWINA ROSENMAN

Lwów, ul. Jagiellońska 17, telef. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1935

SUKNIE MODELE

oraz wyroby trykotażowe firmy „ENKA” Wiedeń, — poleca po znizonych cenach :: „Magazyn Trykotażowy” pl. Marjański 5, w bramie. Specjalny oddział garsonek wied

Zakład odbijania wzorów
do robót ręcznych pod
firmą

„ZDOBNICTWO“

Lwów, ul. Sobieskiego I. 10
odbija najnowsze wzory na wszelkie roboty
po niskich cenach. 1960

Amundsen szuka Nobile'a.



O sterowcu „Italia“ niema dotychczas żadnych dokładnych wiadomości. Na poszukiwanie zaginionego sterowca, kierowanego przez gen. Nobile'a, udał się obecnie głośny podróżnik i badacz norweski Amundsen. Amundsen odbył w maju 1926 roku wraz z Nobilem podróż na sterowcu „Norge“ nad biegunem północnym. W locie tym brali udział Norwegowie i Włosi. Już wtedy doszło między Nobilem a Amundsenem do gwałtownych scysyj, które skończyły się jawną nieprzyjaźnią między oboma podróżnikami. Mimo to, Amundsen okazał obecnie gotowość objęcia ekspedycji, któraby zajęła się poszukiwaniem zaginionej „Italii“. Postępek jego wywołał entuzjazm w całej Norwegii. Do udziału w ekspedycji Amundsena zgłosił się również porucznik Dietrichson, który towarzyszył Amundsenowi w jego locie w r. 1925. Finansowe koszty tej ekspedycji pokrywa Amerykanin Ellsworth, który finansował również ekspedycję Amundsena na sterowcu „Norge“. Ekspedycja Amundsena pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z ekspedycją oficjalną, która udaje się pod kierownictwem Frithjofa Nansena, a której techniczną stroną zajmuje się znany podróżnik Ruser Larsen.

Rycina nasza przedstawia czterech uczestników i twórców wyprawy, udającej się na poszukiwanie Nobile'a i sterowca „Italii“. Od lewej strony ku prawej: porucznik Dietrichson, Amerykanin Ellsworth, badacz Roald Amundsen i lotnik Ruser Larsen.

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia. Ul. Tarnowskiego 24, I. p. — na prawo. 25601:

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany z osobnym wchodem. Ziemialkowskiego 2, parter, — na prawo, od 3—5 popoł. — 25611:

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią, komfort. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia „Nowa Reklama“ Batoro 26, pod B.L.K.A. 25611

WYNAJME pokój panom, wojskie wprost z klatki schodowej. natychmiast. — Sapielży 24, IV. piętro — drzwi 4. 25648

ELEGANCKI pokój — z komfortem, osobno wejście, do wynajęcia od 15. czerwca. Sapielży Nr. 51, III. p. na prawo. 25641:

POSZUKUJE bez mebli — pokój z przedpokojem lub dwa małe. Listy do Adm. Wieku pod P. R. 25637:

POKÓJ umeblowany, ładny, duży, dla poważniejszej pani do wynajęcia. Pełczyńska 7, drzwi 4. — 25635:

OSOBA intel., samotna — przyjmio na mieszkanie pania lub pana. Kleparów obok kościółka. Listy pod „Kleparów“ do Adm.: Wieku. 25629:

POSZUKUJE pokoju dużego lub dwa, prawo używa nia kuchni. Okolice Politechniki. Zapłać czynsz i dam utrzymanie jednej osobie. Listy do Adm.: Wieku pod „Bezdziałni“. 25628:

POKÓJ z kuchnią — lub jedną dużą stanoję — za dwuletnim czynszem z góry od gospodarza, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Listy do Administr.: Wieku pod „Emdezet“. — 25608

BUSOWISKO, nowy pensjonat HELENA w słonecznym położeniu, poloca pokoje słoneczno z ogrodami i werandami, bez pościeli, z wykwiutniam utrzymaniem, po cenach konkurencyjnych. Zgłoszenia nadsyłać: Schwalbendorf, Busowisko, poczta Spas. 25653

PRZEDSTAWICIEL fabryki, kawaler, przebywający każdy miesiąc, trzy tygodnie we Lwowie, poszukuje pokoju z całodziennym utrzymaniem przy katolickiej rodzinie. Łaskawe oferty oraz warunki nadsyłać do Administratu. Wieku pod „Królówiak“. 25652:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sapielży 9 — drugie piętro; na lewo — 25439

WILLA, 3 pokojowa mieszkanie, stajnia, garaż — ogród, dalsze przemięcie, zaraz do wynajęcia. Władomości: Oborska, Strzemię Nr. 11 A. 25443

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z utrzymaniem i używaniem łazienki — w śródmieściu lub okolicy Listy pod „Stała lokatorka“ do Adm. Wieku. — 25427

POSZUKUJE pokoju nie-umeblowanego, najchętniej wzrost od gospodarza, za półrocznym czynszem. Ul. Bartosza Głowackiego 12, P. Grimm. 25488

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, ewentualnie obszarnego pokoju z używaniem kuchni. Listy do Adm.: Wieku pod „Kawu“. 25272

2-3 POKOJ z komfortem poszukuje. Dam czynsz 2-3 letni, ewentualnie inne warunki. Zgłoszenia do Adm. pod „Hollis“ 25491

2 POKOJE, komfort, boczna Akademickiej, zamienie na większe mieszkanie. Dam dopłatę. Zgłoszenia — pod „Fretta“ Adm. Wieku. 25492

Matki i Pielęgniarki!

LANOLINOWY PUDER, KREM
i HYGIENICZNE MYDŁO



„DZIDZI“

Reg. Min. Z. P. Nr. 20

Gąseckiego z KOGUTKIEM

utrzymują ciało dzieci w czystości i zdrowiu.
Sprzedają: apteki, drogerje i perfumerje. 1821

PODARUNKI ślubne i okolicznościowe
od 3 Zł. 2285
GUTERMAN, ul. Sykstuska 14.

LAMPY

wiszące, stojące, Świeczniki, Żarówki i Materjały elektryczne — Najtańsze źródło w Małopolsce
„ELEKTROBŁYSK“ Lwów, Skarbkowska 4
(naprzeciw Kina „LEW“). 2026 Tel. 46—05.

DETAIL Tel. 19—61. HURT

Wyłączna sprzedaż ROWERÓW



„Puch“ i „Waffenrad“
Części składowe do wszystkich rowerów u znanej z taniości firmy

Jakób Rosenman Lwów — ulica Akademicka 26.
Zamówienia z prowincji odwrotnie. 2242

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY!

Maszyny do szycia

Gramofony

Rowery

Wirówki mleczne

i części składowe tychże
Przybory do krawiectwiny i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon

LWÓW, UL. WAŁOWA 11 a. 2180

BEZINTERESOWNIE

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do psycho grafologa, redaktora Szyllera Szkołnika, autora prac naukowych. Nadesłnij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc i dzień urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wieku Nowego“ — bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączycie zł. 2.— (można znaczkami pocztowymi). — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkołnik, Redakcja „Swi“ Nowowiejska 32 m. 6, 2104
Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

ZWAPNIENIE ŻYŁ, ZDENERWOWANIA, OSŁABIENIA.

Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym od Dr. Gebhard & Co, Gdańsk. 2043